POGODA
Dzisiaj będzie pochmurno z możliwością mżawki, najwyższa temperatura do 40 F (4 C); w nocy nieco chłodniej — do 28 F (—3 C).
Jutro częściowe rozpogodzenie, temperatura bez zmian.
Wschód słońca o godzinie 6:45 rano, zachód o godz. 5:25 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Disiaj środa, 16 lutego — Juliana i Danuty — Środa Popielcowa.
Jutro czwartek, 17 lutego — Wincentego, Sylwii i Łukasza.
Pojutrze piątek, 18 lutego — Melanii.

No. 33 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Środa, 16 Lutego (February 16), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

KONFLIKT WŚRÓD PALESTYŃCZYKÓW

Kongres Poprze Program Reagana

Straty w Afganistanie

Londyn (D.P.) — Gazeta armii sowieckiej "Czerwona Gwiazda" ogłosiła, że powstańcy afgańscy zabili tysiące ludzi, usiłując obalić związany z Moskwą rząd w Kabulu. Organ wojskowy uskarża się zarazem, że partyzanci zniszczyli w ciągu 3 lat ponad 30 szpitali i 2,000 szkół.

Sowiety utrzymują w Afganistanie około 110,000 wojska, które nie może sobie poradzić z — jak to określa prasa moskiewska — akcją terrorystów, którzy jakoby zabijają jeńców i urzędników satelickiego rządu Babraka.

Załamanie Ofensywy Irańskiej

(UPI) — Iracka agencja prasowa oświadczyła w środę, iż kolejna ofensywa wojsk irańskich została rozbita przez kontratak iracki.

Agencja podaje, iż walki koncentrowały się w okolicy odległej o 200 mil na południowy wschód od Bagdadu. W komunikacie stwierdza się, że atak został okupiony ciężkimi stratami sił irańskich.

Tymczasem w Teheranie przywódca duchowy Iranu ajatollah Khomeini odwołał wszystkie oficjalne wizyty i spotkania na okres dwu tygodni świąt religijnych.

W przeszłości przywódca Iranu wyłączał się z życia publicznego, by wyrazić swoje niezadowolenie z doradców, przygotować akcję zbrojną, lub po prostu wypocząć.

Obecna izolacja Khomeiniego od życia publicznego zbiega się z powtarzającymi się informacjami pochodzącymi z kół dyplomatycznych o załamywaniu się ofensywy irańskiej przeciwko Irakowi.

Prezydent Iraku Saddam Hussein wystosował z kolei list otwarty do Iranu i armii irańskiej, w którym wzywa on naród irański do zakończenia dalszego przelewu krwi oraz ostrzega, że kolejna ofensywa ze strony Iranu zakończona zostanie jeszcze większymi stratami niż wszystkie poprzednie, w których poległo tysiące Irańczyków.

Irak oświadczył w poprzednich komunikatach, że według obliczeń zginęło 15,258 żołnierzy armii przeciwnika. Źródła nie podają, gdzie zostali żołnierze ci pogrzebani.

Iran z kolei twierdzi, że ofensywa jego wojsk doprowadziła do zajęcia 100 mil kwadratowych terenu będącego do tej pory w rękach nieprzyjaciela.

Zabójcy Agentów Federalnych Zdołali Uciec

Heaton, N.D. (upi) — Dzięki gęstej, panującej tu mgle, zabójcy dwóch agentów federalnych zdołali wymknąć się obławie. Agenci federalni oraz lokalna policja osaczyła farmę, na której przebywali 63-letni Gordon W. Kahl oraz jego wspólnik, 29-letni Scott Faul.

Agenci obrzucili budynek farmerski granatami i gazem łzawiącym, po czym przeprowadzili szturm na zabudowania. Po dostaniu się do wewnątrz budynku, okazało się, że ścigani przestępcy zdołali raz jeszcze wymknąć się władzom. Obława na terenie czterech stanów i Kanady trwa nadal.

Władze przetrzymują żonę Kahla i jego syna. Sąsiedzi stwierdzili, że istnieje możliwość, iż Kahl ukrywa się nadal w okolicy.

Obydwie Partie Za "Oliwieniem" Gospodarki

GOP Ostrzega Przed Rozszerzaniem Planu Reagana

Washington (CT) — Prez. Reagan konferował wczoraj z przywódcami republikanów. Głównym tematem dyskusji był projekt wydania $4.3 biliona (miliarda) na roboty publiczne celem zmniejszenia bezrobocia. Po godzinnej konferencji w Białym Domu przywódca republikańskiej mniejszości w Izbie kongr. Robert Michel (Ill.) oświadczył, że projekt republikanów może stworzyć setki tysięcy pozycji pracy.

Przywódca republikańskiej większości w Senacie sen. Howard Baker (z Tenn.) ostrzegł przed dodawaniem przez demokratów w Izbie (gdzie mają większość) sum na różne cele. Baker uważa, że program prez. Reagana przewiduje wykonanie "pożytecznych społecznie" prac i przeładowanie go może utrudnić lub uniemożliwić przyjęcie go przez Senat.

W kilka godzin później przew. Komitetu Przydziału Pieniędzy sen. Mark Hattfield (R. z Oregon), wniósł własny projekt przewidujący wydanie $4.4 biliona, o $100 milionów więcej niż projekt prez. Reagana i bar-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Lądowanie Samolotu "Na Brzuchu"

Miami, Fla (UPI) — Samolot linii Eastern Airlines, w którym zaciął się system wysuwający do lądowania koła z podwozia, wylądował szczęśliwie "na brzuchu". Pilot, gdy zawiodły próby uruchomienia urządzeń wysuwających koła, zdecydował wylądować w poślizgu na linii, przygotowanej dla tego rodzaju lądowań, a mianowicie pokrytej specjalnym, spienionym środkiem chemicznym.

W samolocie znajdowało się 67 pasażerów i siedmiu członków załogi. Na lotnisku w Miami oczekiwało na samolot ponad 50 samochodów ratunkowych z 275 ludźmi obsługi.

Gdy samolot wpadł w poślizg, stykając się podwoziem z betonem lotniska, spowodował wybuch iskier i płomieni, które na szczęście nie wywołały pożaru. "Było to prawdziwe widowisko" — powiedział jeden ze świadków lądowania.

Po przejściu z samolotu do budynku lotniska pasażerowie urządzili kapitanowi R. R. Curti burzliwą owację. Pilot zapowiedział pasażerom lądowanie bez wysuniętych kół podwozia, co wywołało pewien niepokój wśród małego grona pasażerów.

Władze lotnicze oświadczają, że przeprowadzona przed lądowaniem samolotu akcja ratownicza była na największą, jak dotąd, skalę w historii lotniska Miami.

102 Ofiary Karnawału w Rio de Janeiro

Rio de Janeiro (UPI) — Czterodniowy karnawał na ulicach Brazylii dobiega końca. Jak zwykle, tak i tym razem, nie obeszło się bez ofiar. W ciągu czterech dni na ulicach Rio de Janeiro zginęły 102 osoby. Tysiące Brazylijczyków tańczy na ulicach sambę, pomimo dochodzącego do 100 stopni upału.

W drugim największym mieście Brazylii — Sao Paulo — zanotowano 84 ofiary śmiertelne. W tej liczbie — 25 zabójstw.

WARSZAWA. — Lech Wałęsa w drodze do biura prokuratury, aby złożyć zeznania w związku z procesem przeciwko Jackowi Kuroniowi oraz czterem innym działaczom "Solidarności" i członkom KOR. (UPI)

Wypowiedź Sowieckiego Szpiega

Bonn, Niemcy Zach. (UPI) — W wywiadzie udzielonym zachodnioniemieckiemu tygodnikowi "Der Spiegel" były agent wywiadu sowieckiego Stanisław Lewczenko oświadczył, że za kierownictwa Andropowa KGB zmieniła się z prymitywnej działającej brutalnymi metodami mafii w wysokowyspecjalizowaną organizację posługującą się wyrafinowanymi metodami.

Lewczenko pracował przez 9 lat jako agent sowieckiego wywiadu oficjalnie zajmując stanowisko sowieckiego korespondenta prasowego w Tokio.

"Jednym z celów sowieckich jest wywieranie wpływu na główny nurt polityki zachodniej przez zdobycie wpływów w takich organizacjach zachodnich, jak Międzynarodowa Organizacja Pracy czy ruch pokojowy".

Na wszelkich spotkaniach tych organizacji aktywnie działają agenci sowieccy, którzy "nie czytają tam dzieł Lenina ani też nie rozmawiają o Andropowie". Na zebraniach tych organizacji agenci sowieccy dyskutują o sposobach rozwiązania problemów danego kraju — twierdzi Lewczenko. Przekonują dyskutantów — naiwnych liberałów zachodnich — do pozycji pożytecznych dla Związku Sowieckiego, do polityki skierowanej przeciwko Stanom Zjednoczonym i paktowi NATO.

Lewczenko twierdzi, że Andropow specjalną wagę przywiązywał do zagranicznej działalności szpiegowskiej. Dawny stereotyp sowieckiego agenta o przysadzistej budowie i w źle skrojonym garniturze zastąpił obecnie zawodowiec władający biegle językami obcymi i wprawnie posługujący się tajnikami propagandy.

Jak twierdzi Lewczenko, Andropow utrzymujący zwykle słaby kontakt z pracownikami przeprowadzał osobiste spotkania z każdym nowym agentem zagranicznym sowieckiego wywiadu.

Wstrzymanie Produkcji Rakiet "Cruise"

Washington, D.C. (UPI, CT) — Prez. Reagan postanowił wstrzymać produkcję rakiet "krążących" (Air Cruise Missile), które były dotąd uważane za jedną z poważnych broni w amerykańskim arsenale. Okazało się jednak, że Lotnictwo obawia się, by Sowiety nie ulepszyły swojej obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej do tego stopnia, iż byłyby zdolne do zestrzeliwania rakiet "krążących". Toteż Prezydent zdecydował, że należy rozbudować naszą obronę w oparciu o najnowocześniejszą technologię i zbudować nowy typ bombowca "Stealth".

Z fragmentarycznych informacji odnośnie tego bombowca wynika, że będzie on mógł unikać wykrycia przez stacje radarowe, ponieważ zostaną zastosowane takie linie samolotu i rakiet, dzięki którym promienie radaru będą po nich po prostu prześlizgiwały się, nie przekazując obrazów.

Jeśli chodzi o rakiety "cruise", prez. Reagan postanowił wstrzymać wykonywanie programu na zakupionej już ilości 1,499 rakiet, gdy Lotnictwo zamierzało zakupić łącznie 4,348 rakiet.

Koła rządowe w Washingtonie podkreślają, że zmiana w programie rakiet "krążących" spowoduje zmniejszenie kosztów odnośnie tych rakiet z $8.4 biliona do $4.3 biliona.

Administracja rządowa podkreśla, że ta sprawa nie ma żadnego wpływu na program wzmocnienia obrony atomowej NATO przez zbudowanie w Europie Zachodniej dodatkowych stanowisk rakiet Pershing 2.

Apel Ministra Salwadoru Do Prasy

San Salwador. (UPI) — Minister spraw wewnętrznych, Isidoro Lopez, zwrócił się z apelem do korespondentów zagranicznych środków masowego przekazu, by zmienili swą postawę wobec wojny domowej w jego kraju.

Jak głos wołający na puszczy, mówił minister, apeluję do korespondentów zagranicznych, by zarobili na swe płace uczciwym informowaniem swych czytelników i słuchaczy i przestali ich okłamywać.

Władze Salwadoru ciągle zarzucają korespondentom zagranicznym, że większość z nich ucieka się do kłamstw i przekręcania faktów, by przedstawiać sytuację w świetle korzystnym dla komunistycznego podziemia i rebeliantów walczących z rządem.

Nadszedł czas by "oczyścić" środki masowego przekazu, stwierdził min. Lopez, szczególnie na arenie międzynarodowej. Minister złożył swoje oświadczenie na wystawie międzynarodowych środków komunikacji i informacji.

Przejściowy Rekord Giełdy

New York (UPI) — W dniu wczorajszym zanotowano nowy, przejściowy rekord giełdy nowojorskiej. Ceny tzw. "Down Jones" wzrosły w poniedziałek o 10.60 punktów, do wys. 1,097, po czym spadły w ciągu wtorku do 1,101.56.

Konferencja Prasowa Prezydenta

Washington (UPI) — Prez. Reagan będzie miał konferencję prasową dziś wieczorem, o godz. 8-ej czasu wschodniego (o 7-ej czasu chicagoskiego). Wiadomość o konferencji podał rzecznik Białego Domu Larry Speakes.

Sprawa Kontroli Zbrojeń USA — ZSRR

Washington (UPI) — Prez. Reagan zamierza przedłożyć Sowietom propozycję weryfikacji nieratyfikowanego traktatu z 1974 roku o ograniczeniu prób z bronią jądrową. Propozycje polegają na zacieśnieniu sposobów kontroli, co stworzyłoby jednocześnie możliwość ratyfikowania traktatu przez Senat.

Podobnie przedstawia się sprawa z traktatem z 1976 ograniczającym tzw. pokojowe próby z bronią nuklearną.

W stosunku do obu tych traktatów prez. Reagan wysunął propozycję włączenia klauzuli umożliwiającej przeprowadzanie bezpośredniej kontroli lokalnej przez inspektorów amerykańskich. Celem tego posunięcia jest uzyskanie większej pewności, że Sowiety będą podporządkowywać się postanowieniom traktatów.

Jak obliczyli eksperci propozycja Reagana pozwoliłaby zredukować o dwie-trzecie stopień niepewności związany z rzeczywistą siłą sowieckich wybuchów nuklearnych.

Obserwujący z bezpośredniej odległości doświadczenia sowieckie inspektorzy amerykańscy mieliby możliwość przeprowadzenia dokładniejszej kontroli. Równolegle inspektorzy sowieccy mieliby oczywiście identyczne uprawnienia na terenie Stanów Zjednoczonych.

274 Ofiary Walk Etnicznych w Indiach

New Delhi, Indie (UPI) — W ciągu ostatniego miesiąca zanotowano w północno-wschodniej prowincji Indii, Assam, 274 zabójstw na tle etnicznym. Liczba ofiar walk przedwyborczych ciągle wzrasta. Uzbrojeni w dzidy i noże mieszkańcy wioski pozbawili życia — przez ścięcie głowy — jednego z kandydatów z partii Indiry Gandhi.

Pomimo ciągłych zabójstw, włączając masakrę 150 mieszkańców wioski, jaka miała miejsce w sobotę, premier Gandhi nie zgodziła się na odwołanie wyborów. Składające się z trzech faz głosowanie zakończy się w tę niedzielę.

Wewnętrzne walki rozpoczęły się w dniu 1 lutego, gdy pani Gandhi przyznała czterem milionom emigrantów z Bangladeszu prawo do udziału w wyborach. Premier Gandhi odmówiła także odesłania imigrantów z powrotem do stanów, z których przybyli. Mieszkańcy prowincji Assam sprzeciwili się ustawom, co stało się w rezultacie punktem wyjścia wojny domowej.

Z wyjątkiem marksistów, główne partie opozycyjne bojkotują wybory, prosząc panią Gandhi, by odwołała je. Wskutek bojkotu, wielu kandydatów nie mających opozycji przeszło "walkowerem".

Po raz pierwszy, w dniu wczorajszym, fala terroru przeniknęła również na teren stolicy położonej w odległości 900 mil na wschód New Delhi, prowincji Gauhati. W wyniku eksplozji dwóch bomb zginęło tu 10 osób.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł w stosunku do większości walut europejskich. — Cena złota spadła nieznacznie wynosząc obecnie w Londynie $507.25 za uncję.

Dotyczący Planu Reagana

Odłam Prosyryjski Atakuje Arafata

Algier (UPI) — Rzecznik prasowy kierownictwa Organizacji Wyzwolenia Palestyny oświadczył we wtorek, że inicjatywa bliskowschodnia prez. Reagana pozostaje nadal istotnym czynnikiem, pomimo wysiłków dokonywanych na konferencji Palestyńskiej Rady Narodowej, w celu odsunięcia jej na dalszy plan.

Jeden z najbliższych doradców przewodniczącego PLO Yassera Arafata oświadczył, że jest oczywiste, iż inicjatywa Reagana nie została całkowicie odrzucona.

Z kolei zastępca Arafata dowodzący partyzancką organizacją Al Fatah oświadczył w przemówieniu wygłoszonym do 400 członków palestyńskiego "parlamentu na wygnaniu," że w czasie całotygodniowych obrad powinny zostać powzięte zdecydowane postanowienia, co do poszczególnych paragrafów planu Reagana. Chodzi o to, jakie projekty zostaną z niego zaakceptowane, a jakie odrzucone.

Oba przemówienia zostały wygłoszone po wystąpieniu Arafata, w któ-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Szanse Zakończenia Strajku

Londyn (UPI) — Zażegnany został impas w negocjacjach dotyczących podwyżki płac strajkujących brytyjskich pracowników wodociągów i kanalizacji.

Strajk trwający obecnie ponad 23 dni spowodował odcięcie dostaw wody do 55 gospodarstw domowych w Wielkiej Brytanii, zmusił także 7 i pół miliona Brytyjczyków do stałego gotowania wody przed użyciem.

Obecnie, strajkujący pracownicy zdecydowali się powierzyć arbitraż, specjalnej komisji, która po ustaleniu jej składu otrzyma zadanie zbadania żądań obu stron.

Obecnie wiadomo, że na czele komisji stanie sędzia sądu najwyższego oraz dwóch członków mianowanych przez obie strony.

Pracownicy brytyjskich wodociągów nadal żądają podwyżki płac w wysokości 15%, podczas gdy pracodawcy oferują obecnie niespełna połowę tej sumy.

Tymczasem sytuacja w brytyjskiej gospodarce wodnej staje się coraz bardziej uciążliwa dla mieszkańców wyspy. Z powodu przyłączenia się do strajkujących również serwisu naprawczego niektórzy mieszkańcy zmuszeni są sami dokonywać napraw wodociągów. Nie zawsze, oczywiście, odbywa się to z powodzeniem w hrabstwie Sussex na przykład mieszkańcy na własną rękę rozkopali ziemię, by dokonać wymiany uszkodzonej rury, lecz, niestety, okazało się, że nie udało im się potem zdobyć przewodu o odpowiedniej średnicy.

Królowa W. Brytanii z Wizytą Na Jamajce

Kingston, Jamajka (UPI) — Królowa Elżbieta i książę Filip przybyli z wizytą na Jamajkę i biorą udział w obchodzie z okazji 21-ej rocznicy uzyskania przez Jamajkę niepodległości od W. Brytanii.

Królowa przemawiała do członków parlamentu, obserwowała parady, ćwiczenia gimnastyczne 5,000 osób oraz przysłuchiwała się śpiewom chóru dziecięcego, liczącego 1,000 członków.

Po trzydniowej wizycie w Jamajce para królewska odwiedzi Meksyk, Stany Zjednoczone i Kanadę.

Andrew A. Golko

Sprawa Odszkodowań Od Niemiec

Z uwagi na duże zainteresowanie Czytelników artykułem pt. "Odszkodowania od Niemiec za prześladowania przez Nazistów," czuję się zobowiązany do podania niniejszych wiadomości.

Artykuł ten spowodował istną lawinę listów skierowanych do naszego biura. Należało zapoznawać się z ich treścią z najwyższą uwagą i wnikliwością. Poruszane w nich sprawy pozostały bowiem mimo upływu czasu w dalszym ciągu bolesne i żywe.

Nie wszystkie jednak sprawy zgłoszone do naszego biura mogły być przesłane do Niemiec z wnioskiem o odszkodowanie. Poza sprawami, którym nadano bieg, były sprawy niekwalifikujące się do wniesienia. Przyczyny niezakwalifikowania były różne.

A Oto Niektóre z Przyczyn:

1. Bezpodstawne zgłoszenia.
2. Domaganie się odszkodowania za cierpienia osób bliskich.
3. Brak wymaganego czasookresu.
4. Brak dowodów uszczerbku zdrowia.
5. Sprawy przedawnione.
6. Brak podstawowych dowodów.

Do pierwszej grupy zaliczyć można:

A. Próby wprowadzenia nas w błąd co do istnienia spraw, które nie istniały.

B. Zgłoszenia — jako prześladowanie — odsiadywania wyroków skazujących wydanych przez sądy niemieckie za przestępstwa pospolite.

C. Urojenia osób chorych.

D. Różnego rodzaju żarty.

W drugiej grupie były żądania członków rodziny za cierpienia fizyczne i moralne osób bliskich.

A. Najczęściej zgłoszenia pochodziły od osieroconych dzieci, które jak upływ czasu wskazuje, są dziś już ludźmi dorosłymi a ich ewentualne prawo do alimentacji wygasło.

B. Wdowy zgłaszające pretensje za śmierć mężów. Przeważnie jednak kobiety te już ponownie zawarły związek małżeński.

Przepisy prawne stosowane do interesujących nas spraw uznają jednak, że odszkodowanie jest prawem osobistym. Inaczej możnaby interpretować prawo wdowy do odszkodowania po śmierci męża, gdyby nie ponowny związek małżeński.

Natomiast za cierpienia fizyczne i moralne osób, które obozy przeżyły, lecz następnie zmarły (nawet gdyby pobyt w obozie wyraźnie przyczynił się do tej śmierci) nikt już w zasadzie nie może otrzymać odszkodowania.

Były następnie zgłoszenia osób, które nie poniosły uszczerbku na zdrowiu a czasookres przebywania w obozie nie trwał 2 lata. Nie zachodziła więc możliwość złożenia wniosku z uwagi na brak wymaganego czasu przebywania w warunkach skutkujących odszkodowanie.

Z tematem uszczerbku na zdrowiu, lub jego brakiem wiąże się również zagadnienie ludzi, którzy wbrew własnej woli zostali wywiezieni na roboty przymusowe do Niemiec. O ile ludzie ci pracowali ponad 2 lata i nie występuje u nich zmniejszenie możliwości zarobkowych w związku z prześladowaniem (w 50%), to również nie istnieją podstawy do odszkodowania. Wszystkie te osoby mogą starać się o rentę z Niemiec. Jest to jednak obszerny temat i podejmę go w następnym artykule.

Odszkodowania o które można się ubiegać za prześladowania doznane w czasie II wojny światowej płacone są przez Republikę Federalną Niemiec. Do spraw tych stosowane są przepisy prawa niemieckiego, według którego prawo do odszkodowań przedawnia się z upływem 20 lat. Okres ten liczy się od momentu, gdy zaistniała taka możliwość, a więc od 1945 roku. Znaczy to, że prawo dochodzenia uległo przedawnieniu w 1965 r. Jednak dla osób, które do 1965 r. zamieszkiwały w krajach wschodnich została otworzona możliwość starania się o odszkodowanie na pewnych, ściśle określonych warunkach.

Jednym z najważniejszych, to termin wnoszenia spraw do 31 grudnia 1982 r. Warunków tych było znacznie więcej, ale ich wyliczenie przekracza ramy tego skromnego artykułu.

Jak widać, nie wszystkie sprawy nawet najbardziej słuszne, mogły zostać wszczęte z uwagi na to właśnie przedawnienie.

Zupełnie innym zagadnieniem było niewniesienie spraw z powodu braku dowodów. Były przypadki, gdzie byliśmy obsolutnie przekonani o słuszności żądania i widać to było z podstawy poszkodowanych, jednak te osoby nie potrafiły lub nie chciały na poparcie swych twierdzeń przedstawić dowodów. Dowody w postępowaniu przez organami orzekającymi obok przepisów, które się stosuje i których znajomość jest konieczna, są rzeczą ogromnej wagi.

Niestety, ludzie, którzy przeszli wiele cierpień są zdania, że fakty zadawania ludziom cierpień przez Nazistów są tak oczywiste, iż nie muszą niczego udowadniać. Tymczasem tak nie jest. Oczywiste są tylko fakty historyczne. Natomiast czy ktoś z nas i w jakim stopniu uczestniczył w tych niebywale przykrych wydarzeniach historycznych, musi być przez każdego udowodnione.

Prawo każdego państwa stanowi, że o ile ktoś opiera swe żądanie na jakimś fakcie, to na żądającym ciąży obowiązek udowodnienia zdarzenia z którego wywodzi skutki prawne.

Każda sprawa musi być udowodniona. Inaczej nie można jej wnieść, lub jeżeli zostanie wniesiona, nie może jej żądanie być uwzględnione. Często występowały stwierdzenia podobne do cytowanego "cierpiałem, jak wszyscy w obozie, nie będę opisywał, bo to znana rzecz." Zważyć należy, że każdy cierpiał inaczej i każdy w innym stopniu doznał skutków prześladowań i to właśnie powinno być udowodnione. Dlatego tak bardzo potrzebna jest współpraca pełnomocnika z klientem. Jest to wielka zaleta, wnioskodawca rozumie konieczność przedstawienia dowodów.

Dowody te można jeszcze nawet po wniesieniu sprawy przesłać dla uzupełnienia akt.

Pokrótce przedstawiłem skutki mego poprzedniego artykułu. Obecnie chcę podać do wiadomości, że są jeszcze szanse na otrzymanie odszkodowania dla osób, które były prześladowane w młodym wieku, czyli zostały wywiezione przed ukończeniem 17 roku życia. Osoby te powinny być uznane za uchodźców po 1965 r. Niezbędne jest również, aby te osoby poniosły uszczerbek na zdrowiu.

Rok 1983 będzie rokiem zakończenia wszystkich spraw odszkodowawczych i po jego upływie nie będzie już — w świetle prawa — istniał problem odszkodowań. Wszelkie instytucje zajmujące się sprawami odszkodowawczymi kończą swą działalność w bieżącym roku. Dlatego, kto jeszcze ma możliwość powinien wnieść teraz sprawę, bo jest to termin ostateczny.

LIBAN. — Żołnierze sprawdzają pociski sowieckiej "Katiuszy" znalezione na dachu budynku znajdującego się w pobliżu miejsca, gdzie toczą się rozmowy libańsko-izraelskie. (UPI)

Bimbrownia w Suchowoli

Warszawska "Polityka" donosi: "Jeden z pacjentów szpitala dla psychicznie i nerwowo chorych w Suchowoli w świetlicy za telewizorem zaczął pędzić bimber z cukru. Samogon uderzał do głowy o wiele mocniej niż to co płynie z telewizora".

A oto inne wiadomostki z tego samego źródła wraz z komentarzami redaktora stałej w "Polityce" rubryki "Coś z życia":

* * *

W sklepie radiowo-telewizyjnym w Krakowie przy ul. Sławkowskiej na pustej wystawie umieszczono reklamę prywatniej poradni psychologiczno-psychiatrycznej. Bardzo słusznie. Kto przy zdrowych zmysłach idzie dziś po radio do sklepu?

* * *

Konserwatorzy automatów telefonicznych w Śródmieściu stolicy otrzymali obecnie kartki na mięso dla pracowników umysłowych, podczas gdy do niedawna traktowani byli jako fizyczni. Widocznie rozmowa nie może być kontrolowana bez udziału mózgu.

* * *

W talon na buty wydany przez ZOZ w Pleszewie wpisany jest numer obuwia właścicielki talonu. Nasza gospodarka dlatego funkcjonuje jak zegarek, że jest tak precyzyjnie regulowana.

* * *

W Bielsku Białej ukradziono z wystawy u kuśnierza futro z nutrii wraz z.. manekinem. Widocznie na złodzieju źle leżało.

* * *

Napis w kolekturze Toto-Lotka w Radomiu: "Wypożyczenie długopisu — ' zł". Słowo Ludu" donosi, że ekstrema się zemściła i napisała na jednej z kolektur: "Nie graj w To-To idioto".

Mieszkanka Białej Podlaskiej w związku z urodzeniem dziecka otrzymała od PZU 3 tys. zł wraz z uzasadnieniem, że pieniądze wysłano "w związku z likwidacją szkody życiowej". Ktoś jej musiał wejść w szkodę.

* * *

Pociąg pośpieszny z Zakopanego do Łodzi wystartował z Krakowa bez 4 wagonów, w czym obsługa zorientowała się dopiero na stacji Łuczyce. Pozostawieni na stacji pasażerowie byli bardzo zadowoleni, że w roku bieżącym będzie to już nie możliwe, ponieważ wraz z podwyżką cen biletów jakość naszych kolei ulegnie znacznej poprawie. Podobnie jak jakość pieczywa.

Kara Smierci Dla Łódzkiego Wampira

N. York (N.D.) — W wyniku rewizji złożonej przez obrońców oraz decyzji Sądu Najwyższego — na wokandę Sądu Wojewódzkiego w Łodzi ponownie trafiła sprawa 21-letniego Krzysztofa Sołtysiaka. Oskarżony o popełnienie czterech zbrodni na dziewczynkach (najmłodsza miała 8 lat) i kobietach, Sołtysiak — zwany "łódzkim wampirem" — 20 kwietnia 1982 r. skazany został na karę śmierci.

Po powtórnym rozpatrzeniu sprawy Sąd Wojewódzki w Łodzi utrzymał ten wyrok w mocy.

ZADBAJ ABY I TWOJA FIRMA ZNALAZŁA SIĘ W KSIĄŻCE ADRESOWO-TELEFONICZNEJ PO POLSKU

PRZEWODNIK

3325 N. PULASKI · 282-8907

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

ODSZKODOWANIA Z NIEMIEC

Wszystkie osoby, które były uwięzione przez okupacyjne władze niemieckie w obozach koncentracyjnych lub przebywały w więzieniach przez 2 lata lub dłużej oraz wszyscy ci, którzy byli skierowani do pracy przymusowej w wieku poniżej lat 16 — Mają prawo starać się o odszkodowanie.

Aplikacje w tych sprawach będą załatwiane w:

HANSA TRAVEL BUREAU

4727 North Lincoln Ave.
Chicago, Ill. 60625

Biuro otwarte od poniedziałku do soboty, od godz. 10 rano do 5 po południu.
Po informacje należy dzwonić:

1—(312)—271-0657

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

SOKI
ALOE VERA

Dr. Michaels N.D.

Wyciąg z kaktusów na wiele dolegliwości, po bardzo niskich cenach.

16 Uncjowa Butelka.....$ 3.75
¼ Galona.....$ 6.45
1 Galon.....$21.90

DR. MICHAELS HERB CENTER
1223 N. MILWAUKEE, CHICAGO, IL 60622

...a również zamawiać pocztownie wysyłając czek lub money order, doliczając 20¢ od dolara ...oszty przesyłki. Mieszkańcy stanu Illinois dodają podatek w wysokości 4% od każdego dolara zamówienia.

RECITAL
JACKA KACZMARSKIEGO

Sobota 19 luty
Godz. 5:00 i 8:00 wiecz.

Niedziela 20 luty
Godz. 5:00 i 8:00 wiecz.

Wright College Auditorium
3400 N. Austin, Chicago

BILET WSTĘPU $ 7

INFORMACJA I REZERWACJA
TEL. 399 0418
Bilety do nabycia w przedsprzedaży

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

356

(Ciąg dalszy)

Wątpliwe, czy kiedykolwiek można było ją nazwać ładną. Jej suchą twarz o bladoniebieskich oczach niefortunnie ozdabiały pieprzyki. Była to twarz osoby o przykrym usposobieniu. Na domiar złego kuzynka Ernestyna miała nieprzyjemny, jękliwy głos. Stale ubierała się w ciężkie, czarne suknie i owijała szyję kawałkiem foczej skóry, której w obawie przed przeciągami, nie zdejmowała nawet przy stole.

Rebeka Dew oznajmiła, że nie zamierza spożywać posiłku w towarzystwie malkontentów. Woli zjeść kolację w kuchni, lecz zastrzega sobie prawo do mówienia wszystkiego, co jej się spodoba, gdy będzie podawała do stołu.

— Pewnie czuje pani wiosnę w kościach — odparła na jęk kuzynki tonem całkowicie pozbawionym współczucia.

— Ach, mam nadzieję, że nie jest to coś więcej, panno Dew. Boję się, że będzie ze mną tak, jak z biedną panią Oliverową Gage. W zeszłym roku jadła grzyby. Musiał być wśród nich muchomor, gdyż od tego czasu czuje się o wiele gorzej.

— Lecz ty przecież nie jadłaś grzybów — rzekła ciocia Misia.

— Nie, ale boję się, że zjadłam co innego. Nie próbuj mnie pocieszać, Misiu. Wiem, że masz dobre chęci, ale to na nic. Zbyt wiele przeszłam w życiu. Czy jesteś pewna, Kasiu, że w tym dzbanuszku ze śmietanką nie ma pająka? Widziałam jakiegoś, kiedy napełniałaś moją filiżankę.

— Nie miewamy pająków w naszych dzbankach na śmietankę! — oświadczyła z godnością Rebeka Dew i wychodząc do kuchni trzasnęła drzwiami.

— Może to był tylko cień — przyznała potulnie kuzynka Ernestyna. — Mój wzrok nie jest tak dobry, jak niegdyś. Obawiam się, że wkrótce oślepnę. To mi coś przypomina... Wpadłam dziś do Marty MacKay, którą zastałam w kiepskiej formie. Ma jakąś wysypkę. „To mi wygląda na różyczkę — powiedziałam jej. — Pewnie niemal zupełnie stracisz wzrok. Wszyscy w twojej rodzinie mieli słabe oczy". Uważam, że powinna być na to przygotowana. Jej matka też nie czuje się dobrze. Doktor stwierdził u niej niestrawność, ale moim zdaniem to jest rak. „Jeśli będziesz musiała poddać się operacji pod narkozą — powiedziałam — nie wyjdziesz z tego. Pamiętaj, że jesteś z rodziny Hillisów, którzy mają bardzo słabe serca. Twój ojciec zmarł na serce".

— Mając osiemdziesiąt siedem lat! — powiedziała Rebeka Dew, zmieniając talerze.

— Poza tym górna granica wieku według Biblii wynosi siedemdziesiąt lat — dodała pogodnie ciocia Misia.

Kuzynka Ernestyna wsypała trzecią łyżeczkę cukru do herbaty i ze smutkiem zamieszała w szklance.

— Podobnie mówił król Dawid, lecz wydaje mi się, że nie był to miły człowiek pod pewnymi względami.

Ania uchwyciła spojrzenie cioci Misi i nie zdołała powstrzymać uśmiechu.

Kuzynka Ernestyna skierowała na nią wzrok pełen dezaprobaty.

— Słyszałam, że niewiele trzeba pani do śmiechu. Cóż, mam nadzieję, że będzie tak dalej, chociaż obawiam się, że nie jest to możliwe. Ach, zbyt prędko odkryje pani, że życie składa się z łez i smutku. Kiedyś sama byłam młoda.

— Doprawdy? — spytała ironicznie Rebeka Dew, stawiając na stole półmisek z ciasteczkami. — Mam wrażenie, że pani przez całe życie bała się być młodą. Mogę panią zapewnić, panno Bugle, że do tego trzeba odwagi.

— Rebeka Dew ma taki dziwny sposób wygłaszania swoich poglądów — żaliła się kuzynka Ernestyna. — Oczywiście mało mnie to obchodzi. Cieszę się, że pani może się jeszcze śmiać, panno Shirley. Obawiam się jednak, że wyzywa pani los swoim szczęściem. Bardzo mi pani przypomina żonę naszego poprzedniego pastora. Ciągle się śmiała, aż wreszcie nagle umarła na wylew krwi. Trzeciego wylewu jeszcze nikt nie przeżył. Wydaje się, że nasz nowy pastor ma skłonności do frywolnego zachowania. Gdy tylko go zobaczyłam, powiedziałam do Laury: „Mężczyzna z takimi nogami na pewno lubi tańczyć". Sądzę, że z chwilą kiedy został pastorem, wyrzekł się zabaw, ale skłonność do uciechy na pewno objawi się wśród jego dzieci. Ma młodą żonę, która jest w nim wręcz skandalicznie zakochana. Nie mogę sobie wyobrazić czegoś równie oburzającego jak dziewczyna, która wychodzi za pastora z miłości. To po prostu brak szacunku. Nasz nowy pastor wygłasza zupełnie ładne kazania, lecz sądząc z tego, co w ubiegłą niedzielę powiedział o Eliaszu, zapatruje się na Biblię dość liberalnie.

— Czytałam w gazecie, że Piotr Ellis i Fanny Bugle pobrali się w zeszłym tygodniu — rzekła ciocia Misia.

— O tak. Znali się zaledwie trzy lata. Boję się, że Piotr szybko odkryje, iż uroda nie zawsze idzie w parze z zaletami charakteru. Fanny jest bardzo niezaradna. Serwetki stołwe prasuje tylko po prawej stronie. Nie tak, jak jej święta matka. Ach, to naprawdę była święta kobieta... jeśli zdarzają się takie wśród śmiertelnych. Gdy była w żałobie, sypiała w czarnej piżamie. Powiadała, że jest jej równie smutno w nocy, jak za dnia. Byłam u Andy Bugle'a, aby pomóc w pieczeniu ciast na wesele. Wyobraźcie sobie, że gdy w poranek weselny zeszłam do kuchni, zastałam Fanny jedzącą jajko na śniadanie! W dzień własnego ślubu. Pewnie mi nie uwierzycie, bo ja bym nie uwierzyła, gdybym nie widziała tego na własne oczy. Moja biedna, świętej pamięci siostra nie brała nic do ust na trzy dni przed ślubem. A kiedy umarł jej mąż, baliśmy się, że w ogóle przestanie jeść. Czasem wydaje mi się, że już nie rozumiem Bugle'ów. Kiedyś istniała w rodzinie jakaś więź, ale te czasy minęły.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Bankietu Uznania Dla Prezesa Mazewskiego

W wydaniu czwartkowym podaliśmy fragmenty przemówień gub. Thompsona i prezesa ZNP i K.P.A. Alojzego Mazewskiego, który otrzymał najwyższe wyróżnienie Stow. Adwokatów Polskich w Chicago. Wręczenie wyróżnienia połączono z bankietem instalacyjnym nowego zarządu. Według stałych bywalców dorocznej imprezy polonijnych prawników, tegoroczny bankiet, dzięki wyróżnieniu prezesa Mazewskiego, zgromadził wyjątkowo dużo gości, wśród których było wielu rzadko biorących udział w instalacji zarządu.

Mistrzem ceremonii był sędzia Frank G. Sulewski, inwokację wygłosił ks. Thomas J. Paprocki. W skład nowego zarządu wchodzą: Francis A. Gembala, prezes; Richard J. Owens, wiceprezes; Warren E. Dulski, wiceprezes; Joan E. Zmuda, wiceprezeska; Zygmunt J. Nicia, skarbnik; Paul E. Peldyak, sekretarz; Donald E. Puchalski, kronikarz.

Wyrażono uznanie ustępującemu prezesowi Frankowi Wroblowi i prezesce Korpusu Pań Franciszce Kowalik.

Głównym mówcą, jak podaliśmy w wydaniu czwartkowym, był gubernator James Thompson, który uzasadnił konieczność podniesienia podatku stanowego oraz wyraził uznanie prezesowi Mazewskiemu za rolę, jaką spełnia w społeczeństwie polsko-amerykańskim w Stanach Zjednoczonych. Jest on głosem tego społeczeństwa, a gdy mówi słuchają go przedstawiciele władz federalnych, stanowych i miejskich, mówił gub. Thompson.

Klerk powiatowy Stanley Kusper krótkimi uwagami wprowadził pogodny nastrój na sali. Zaczął przemówienie od przypominania "miażdżącego zwycięstwa gub. Thompsona" w listopadowych wyborach (Gubernator siedział obok), na co zarówno Gubernator, jak obecni zareagowali salwą śmiechu. Kusper przypomniał przyjaźń, jaka od wielu lat łączy jego rodzinę z rodziną Mazewskich.

Mec. Marion N. Baruch przedstawił prezesa Mazewskiego do nagrody, którą wręczył prok. gen. Illinois Neil F. Hartigan.

Sen. Leroy Lemke odczytał rezolucję sponsorowaną także przez sen. Lechowicza uchwaloną przez Senat Illinois, wyrażającą uznanie prezesowi Mazewskiemu za "wybitne zasługi i ofiarne poświęcenie się" dla społeczeństwa polsko-amerykańskiego.

Plakiety uznania za 25 lat przynależności do adwokatury otrzymali: sędzia Tadeusz Kowalski, trustys Dystr. Sanitarnego Czesław Majewski i adw. Edward Lupa.

Goście

Spośród kilkuset osób na sali prawie wszyscy zaś zasługiwaliby na wymienienie ich nazwisk. Zajęłoby to jednak za dużo miejsca. Ograniczamy się więc do osób wybitnych i reprezentantów innych grup etnicznych. Wśród gości byli m. in.: b. sędzia Sądu Okręgowego Eugeniusz Wachowski (który wykonał przyjemny punkt programu: wręczył kwiaty żonom odchodzącego i nowego prezesa Stow. Adwokatów, za co otrzymał pocałunki), sędzia Sądu Najwyższego Illinois Seymour Simon, asystent prok. gen. Al Walter, sędzia Sądu Apelacyjnego Francis Lorenz, sędzia federalny Stanley Roszkowski; sędziowie: Henry A. Budzinski, Michael Czaja, Walter Dahl, Barbara Disko, Francis X. Golniewicz, Richard S. Jemilo, Marilyn Rozmarek Komosa (jest także prezeską organizacji kobiet-prawników w Illinois), Tadeusz L. Kowalski, Arthur N. Hamilton, Richard H. Jorzak, Thomas J. O'Brien, Francis Barth, Marin F. Brodkin, John McElliott, R. Eugene Pincham, Marian "Pete" Staniec, Jack Stein, Vincent Tondryk, Gerald Winiecki, Arthur Rosenblum.

Licznie były reprezentowane organizacje prawników innych grup narodowościowych: adw. William Belroy (Grek) John Spatuza (Włoch), "Joint Civic Committee of Italian Americans reprezentowali: Charles Carosella i Anthony Sorrentino; prezes czechosłowackiego "Daily Herald" Joseph Kucera, redaktor "Daily Herald" Vilem Stranecky, prezes organizacji czeskich adwokatów Joseph Moravec.

Prezes "Executive Club of Chicago" Bruce Turnmire; trustee "for the Austrian Cultural Round Table" Ludwik Ziarnik; prezes Łotewsko Amerykańskiej Krajowej Federacji Republikańskiej I. Stokes; redaktor "Latvian Newsletter" Ojars Kalnins; pastor łotewskiego kościoła luterańskiego Vilis Varsbergs; sekr. Zjednoczonych Jugosłowian Demetri Munjic.

Matylda Jakubowska z biura gub. Thompsona; prezes unii metalowców B. Puchalski; Jack R. Kubik, prezes 'Life Printing and Publishing Co.,' Stephen Anderson współwydawca "Chicago Law Bulletin," Herbert Gardner, republikański komityman z Riverside; Napoleon Damiandes, prezes Pan-Macedonian Assoc. of the U.S.A. and Canada; Peter Istsis i George Shiakallis z Pan-Macedonian Assoc.; Heinz Voss, regionalny prezes Kongresu Niemców w Ameryce i Erica Voss, sekretarka tej organizacji niemieckiej; Casimir G. Oksas, komisarz ławy przysięgłych w pow. Cook; Elizabeth Seewald, prezeska krajowa Kongresu Niemców Amerykańskich; Teresa Petrone, członkini Stanowej Rady Wyborczej; Richard Caifano, prezes "Justinian Society."

Superintendent policji Richard Brzeczek, prezes Decaloque Society Eugene Friedman (żydowska organizacja prawników), wiceprez. ZNP Helena Szymanowicz, wiceprezes ZNP Józef H. Gajda, skarbnik ZNP Edward Moskal, dyrektorka ZNP Florentyna Stawiarska, dyr. ZNP Helena Orawiec i wielu innych.

Była to przyjemna impreza i jedna z największych w dziejach Stow. Adwokatów. Sędzia Sulewski nie tylko przeprowadził sprawnie program, ale ujawnił nieznany nam dotąd talent — prowadził zebranych w odśpiewaniu hymnów i "Sto lat" dla prezesa Mazewskiego, honorowego gościa wieczoru. Świadkami i uczestnikami wyróżnienia prezesa Mazewskiego była jego najbliższa rodzina: żona Florentyna, córka Marily i syn Alojzy z żoną.

PARYŻ. — Wiceprezydenta George Bush 8 lutego br. w czasie uroczystości powitalnych na lotnisku Orly. Obok wiceprezydenta stoi minister spraw zagranicznych Francji Claude Cheysson. (UPI)

Z Życia I Okręgu Zw. Śpiewaków Polskich

Na ostatnim posiedzeniu Okręgu podano do wiadomości, że Międzynarodowa Konwencja Polskich Chórów odbędzie się w Nowym Yorku, 29 maja 1983 r.

Zebrani podjęli decyzje odnośnie przekazania dotacji finansowych na różne cele społeczne. Wysłuchano sprawozdań z pracy poszczególnych chórów, oraz ustalono, że następne zebranie Okręgu odbędzie się 3 marca.

Z. Franuszkiewicz — prezes
J. Faustman — sekr. i koresp.

Zabawa Stoliczkowa Klubu Niedzieliska

Klub Niedzieliska zaprasza na "zabawę stoliczkową", która odbędzie się w niedzielę, 20 lutego br., o godz. 2 po poł. w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Komitet zapewnia dużo wartościowych i pięknych fantów, oraz smaczne ciastka. Dochód z tej imprezy przeznaczono w całości na fundusz budowy plebanii w wiosce Niedzieliska.

Stanisław Czachor — prezes
Zb. Straczek — przew.
Joanna Gut — sekr.

Komisja Wystawy Światowej

Gubernator James Thompson podpisał wczoraj ustawę na mocy, której zostaje powołana do życia specjalna, 25-osobowa komisja, mająca zająć się przygotowaniami i zorganizowaniem Wystawy Światowej, jaka ma się odbyć w Chicago w 1992 r. Komisja ta nie będzie jednak miała prawa do decydowania w jaki sposób można czerpać fundusze na prace przygotowawcze.

Oskarżony o Morderstwo

W poniedziałek oficjalnie oskarżono więźnia więzienia Pontiac Correctional Center Anthony Hall, lat 23, o zamordowanie pracownicy więzienia Friedy Bell King. Kobieta, która pracowała w kuchni więziennej, została zamordowana w ubiegły wtorek. Jak dotąd nie zdołano ustalić co było motywem zbrodni.

Wiceprez. Szymanowicz Na Instalacji Gr. 1792

Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie instalacyjne odbędzie się 17 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd. Prosimy o liczne i punktualne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienie.

Sekretarz finansowy będzie urzędował przed godz. 7 wiecz. Przysięgę od nowego zarządu odbierze wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz.

Marta Filar — prezeska
Marie Ogorek — sekr.

Tow. Wł. Jagiełły Gupa 2206 ZNP

Towarzystwo im. Króla Władysława Jagiełły, Grupa 2206 ZNP, zawiadamia, że posiedzenie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 20 lutego br., o godz. 2 po poł. w sali Holstein Park, przy 2200 N. Oakley (2 piętro pokój 202).

Prosimy o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Hasiak — prezes
B. Madera — sekr. prot.

Instalacja Klubu Łęczan

Zebranie instalacyjne Klubu Łęczan odbędzie się w niedzielę, 20 lutego, o godz. 2 po poł., w sali Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey Ave.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, dlatego prosimy o przybycie.

Stanisław Kozioł — prezes
Tadeusz Golenia — sekr. prot.

ADWOKAT
STANLEY C.
CZAJA
Zawiadamia o Zmianie Adresu Biura
NOWY ADRES:
4406 N. MILWAUKEE AVE.
(Przy Montrose)
TEL.: 286-5600

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Wyborcze Grupy 3235 ZNP

Przy końcu stycznia 1983 r. w lokalu restauracji "Europa" w Villa Park odbyło się doroczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Grupy ZNP Nr. 3235 im. Jana Pawła II.

Grupa nasza istnieje 5 lat i liczy obecnie 82 członków. Prezeska Stanisława Woźniak po przywitaniu licznie przybyłych członków i gości zdała sprawozdanie z działalności za rok ubiegły. Wiele słów uznania skierowano do państwa Rigetów za pracę w Kaplicy Montini Catholic High School, 19 West 16th Street w Lombard, gdzie w każdą niedzielę o godz. 10:30 od 5-ciu lat odprawiana jest Msza Swięta po polsku.

W ubiegłorocznej akcji zbiórki butów do Polski grupa nasza zebrała ponad 4,000 par, co uważamy za duży sukces. Sobotnia szkoła języka polskiego im. Jana Pawła II jest częściowo finansowana i prowadzona przez Grupę. Celem kontynuowania działalności szkoły organizujemy imprezy, których dochód całkowicie przeznaczony jest na szkołę. Ostatnie spotkanie w dniu 23 stycznia obejmowało obiad z tradycyjnym "Opłatkiem" i Mikołajem dla naszych dzieci.

Imprezę uatrakcyjniły występy dzieci naszej szkoły jak również piękny koncert kolęd w wykonaniu znanego chóru Millenium pod dyrekcją ks. prałata Józefa Mroczkowskiego z Chicago. Miłym gościem była Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP.

W wyniku przeprowadzonych wyborów skład nowego Zarządu przedstawia się następująco: Stanisława Woźniak — prezeska, Maria Banach i Janusz Kuczyński — wiceprezesi, Jan Krzyżanowski — sekretarz finansowy, Stanisław Piasecki — skarbnik, Krystyna Dąbrowska — sekretarz protokółowy. Wybrano również delegatów do Gminy w osobach: Marii Czernek i Stanisławy Woźniak. Zaprzysiężenie nowego Zarządu odebrał prezes Gminy 120 ZNP, Bogdan Parafińczuk.

Na zebraniu zatwierdzono pomysł utworzenia zespołu tanecznego przy naszej szkole, jak również podano szczegóły organizowanego przez Grupę w dn. 19 i 20 lutego 1983 roku wyjazdu na narty do Galena Teritory. Wszyscy zainteresowani wyjazdem mogą kontaktować się z Janem Krzyżanowskim (tel. 495-3447).

Krystyna Dąbrowska — sekr. prot.

Wiadomości Gminy 87 ZNP-

Uwaga! Grupy Przy Gminie 87 ZNP

Jako korespondent Gm. 8 ZMP, apeluję do Grup przy Gm. 87 ZNP, w sprawie ogłoszeń wielkanocnych do "Dziennika Związkowego". Jak każdego roku Grupy wspólnie z Gm. 87 ZNP, składają życzenia członkom i Polonii.

Proszę sekr. fin. o nadesłanie na moje ręce po $12.00 przekazem bankowym adresując: Stanley Oleksy — 5149 S. Sayre Ave., Chicago, Ill. 60638 — przed 1 marca 1983 roku, abym mógł załatwić sprawę ogłoszeń świątecznych w terminie.

Wierzę, że mój apel będzie przyjęty i Grupy spełnią swój obowiązek przed dniem wymienionym.

Stanisław Oleksy — korespondent

* * *

Posiedzenia

Tow. Artyleria Polska — Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie się w niedzielę, dnia 20 lutego br., w sali Stow. Weteranów Polskich, pnr. 4139 S. Kedzie Ave., o godz. 2 po poł.

Tow. Obrońcy Wolności, Gr. 1797 ZNP, przypomina swoim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się dnia 27 lutego br., w sali Woźniak Casino, pnr. 2530 S. Blue Island Ave., o godz. 2 po poł.

Zmiana Lokalu Posiedzeń Grupy 77 ZNP

Towarzystwo Jedność, Grupa 77 ZNP zawiadamia, że będzie miało swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 20 lutego, w nowym lokalu na północno zachodniej stronie miasta, przy 5844 North Milwaukee Avenue.

Zebranie rozpocznie się o godzinie 2 po poł., w sali na drugim piętrze. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godziny 1:00 po południu.

Prosimy członkinie i członków o liczne przybycie.

Władysław Spadłowski — prezes

Zebranie Wyborcze Gminy 120 ZNP

Po dwumiesięcznej przerwie, w grudniu z uwagi na Swięta Bożego Narodzenia i w styczniu z powodu zwykle złej pogody (zgodnie z uchwałą Gminy z listopada 1981), wyborcze zebranie Gminy 120 ZNP odbędzie się we wtorek, 22 lutego, w sali Maifair Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Prezeski i prezesi Grup, należących do Gminy 120 są proszeni o nadesłanie list z nazwiskami i adresami, wybranych na rok 1983 delegatek i delegatów do Gminy 120 ZNP. Listy te wraz z opłatą należy przesyłać do sekretarki protokółowej Gminy Eleonory Tragarz na adres: 2911 N. Mulligan St., Chicago, IL. 60634; tel. 237-5155.

Obecny rok jest dla Związku Narodowego, naszej bratniej organizacji, rokiem specjalnym, ze względu na Sejm ZNP, który odbędzie się w Orlando, Floryda, w dniach 17 — 23 września 1983 r. Dlatego obecność wszystkich delegatek i delegatów Grup ZNP na tym wyborczym zebraniu Gminy jest szczególnie ważna.

B. Parafinczuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.

Prezes Mazewski Na Instalacji Gminy 75 ZNP

W piątek, 25 lutego, odbędzie się miesięczne i instalacyjne posiedzenie Gminy 75 ZNP w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8:00 wieczorem. Po załatwieniu spraw bieżących, odbędzie się instalacja nowego zarządu Gminy 75 na rok 1983.

Przysięgę od urzędników odbierze mec. Alojzy Mazewski, prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Po części oficjalnej spotkania będzie podana smaczna kolacja.

Stanisław Ścibło — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Wiceprezes J. Gajda Na Instalacji Gminy 23

W trzeci piątek miesiąca, czyli 18 lutego, odbędzie się zebranie instalacyjne Gminy 23 ZNP, na które przybędzie z ramienia Zarządu Centralnego wiceprezes Józef Gajda oraz wielu zaproszonych gości, komisarka i Komisarz Okr. 12.

Instalacja odbędzie się w sali parafialnej Niepokalanego Poczęcia N.M.P., przy zbiegu ulic 88-ej i Commercial Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Nasze panie przygotowują loterię fantową, apelują więc o fanty. Serdecznie wszystkich zapraszamy.

sędzia Franciszek Sulewski — prezes
Jan Grabowski — sekr. i koresp.

Prezes Mazewski Na Instalacji Gminy 177 ZNP

W czwartek, 17 lutego odbędzie się instalacyjne posiedzenie Gminy 177 ZNP, w sali zwykłych posiedzeń, tj. przy 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wiecz.

Przysięgę od nowego zarządu odbierze prezes Związku Narodowego Polskiego i kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy A. Mazewski.

Ze względu na ważność tego posiedzenia prosimy wszystkich o przybycie.

Kazimierz Musielak — prezes
Anna Nikiel — sekr.

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Rozwodowe
(w Stanach i w Polsce)
Testamenty, Nieruchomości
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank Milwaukee, róg Central Pk.
— 1 Piętro)

MILLER HIGH LIFE PREZENTUJE
Jedyny Występ w Chicago
BOBBY VINTON
Sobota, 19 Luty, 1983
2 Koncerty: 7 i 10 Wiecz.
PARK WEST
322 W. ARMITAGE
Bilety i Informacje
DZWOŃCIE: 929-5959
Bilety w TICKETRON i Przy Kasie PARK WEST, 322 W. Armitage
A JAM PRODUCTION

FLACZKI (Beef Tripe) 10-FUNT. PACZKA 6.99 — 79¢ Ft.
Przednia WOŁOWINA Na Pieczeń (Chuck Roast) PRZEDNI STEK WOŁOWY 99¢ Ft. — 89¢ Ft.
Krojona, Wołowa WĄTRÓBKA (Beef Liver) Niekrojona Cała Wołowa WĄTRÓBKA 49¢ Ft. WIEPRZOWE KOŚCI NA ZUPĘ 49¢ Ft. — 69¢ Ft.
Aroma KAWA (Coffee) 1-Funt. Puszka — 3.99
LONGACRE PARÓWKI Z INDYKA 89¢ Ft.
7-UP Lub Dietyczna 7-Up 8 16-Unc. Butelek
TIDE PROSZEK DO PRANIA Duża 84-Unc. Pacz. 50¢ Niżej Ceny 3.39 — 1.29
Zielona KAPUSTA (Cabbage) CZERWONE GREJPFRUTY 5 Funt. Worek 99¢ — 15¢ Ft.
SEAGRAM'S V.O. CANADIAN CLUB ¾ Litra 7.99 — ¾ Litra 6.99
Białe ZIEMNIAKI (Potatoes) 10-Funt. Worek — 69¢
ZŁOCISTE BANANY 3 Funty Za 1.00
INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
2140 N. WESTERN 278-4070
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 15 do 20 Lutego
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 19 Lutego, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Kandydaci Na Aldermanów

Chyba nigdy w wyborach miejskich w Chicago nie było tylu kandydatów na stanowiska aldermańskie jak obecnie, gdy znany układ sił politycznych w mieście wytworzył osobliwe sytuacje. Trójka głównych kandydatów demokratycznych do nominacji przeprowadza kampanie przedwyborcze w skali całego miasta, ale też kładzie silny nacisk na zdobycie poparcia w konkretnych wardach. Podział wewnętrzno-partyjny wśród demokratów obejmuje zarówno komitymanów wardowych, jak i aldermanów obecnych, którzy kandydują ponownie w tych rzekomo "non-partizan" prawyborach.

Ostre różnice poglądów, jakie zarysowały się już bardzo wyraźnie w kampanii głównej trójki kandydatów na urząd mayora Chicago, wpłynęły i na sytuacje w pewnych wardach, szczególnie na obszarach południowych miasta a więc w wardach o ludności murzyńskiej. W każdej z tych ward jest natłok kandydatów na stanowiska aldermańskie, przeciętnie chyba po siedmiu, a w niektórych po kilkunastu, powiązanych z blokami politycznymi, popierającymi czołowych kandydatów po stronie demokratycznej.

Ta, rekordowa w różnych wardach, liczba kandydatów na stanowiska aldermańskie nie zapowiada rozstrzygnięć w prawyborach 22-go lutego w tych wardach, w których nie będzie możliwe zdobycie większości głosów przez jednego kandydata. Ostateczne rozstrzygnięcia nastąpią w wyborach 12 kwietnia, do których będą musieli stanąć i dwaj kandydaci o najwyższej ilości głosów w tych wardach, które zostaną objęte "runoff".

Wśród tych gromad kandydatów w wielu wardach występują podziały wynikające zarówno z nastawienia kandydatów aldermańskich wobec układu sił i rozbicia wśród demokratów, jak też z istnienia zadawnionego konfliktu tzw. "niezależnych" z ludźmi "maszyny" demokratycznej, która jest obecnie w dyspozysji mayora Jane Byrne i przewodniczącego Partii Demokratycznej w pow. Cook, ald. Edwarda R. Vrdolyaka (10) oraz ich sojuszników w polityce lokalnej, którzy po prostu zostali wmanipulowani w nowe układy polityczne i wynikające z nich korzyści.

A ponieważ polityka jest przecież dziedziną biznesu, wszystkie te przemiany, jakie nastąpiły w ramach układu sił politycznych w pow. Cook i w Chicago, mogą stanowić bardzo pouczający obraz typowo chicagoskiej polityki, rzucającej cień na nadchodzące prawybory wtorkowe (22 lutego). Zobaczymy też w wynikach prawyborów czy obecni dzierżyciele władzy w Partii Demokratycznej zostaną umocnieni czy też osłabieni wolą wyborców, jaka zostanie ujawniona w głosowaniu.

* * *

Jest sprawą oczywistą, że nasza polonijna społeczność musi interesować się lokalną polityką, powinna współuczestniczyć w jej przejawach, idąc do prawyborów oraz udzielając poparcia zarówno polonijnym kandydatom, jak i kandydatom innego pochodzenia, ale wykazującym zrozumienie potrzeb i interesów Amerykanów polskiego pochodzenia, jak też życzliwość w traktowaniu naszych postulatów w ramach amerykańskiego życia zbiorowego.

Odnotujmy więc tych kandydatów na stanowiska aldermańskie, którzy w naszych ocenach zasługują na poparcie wyborców polskiego pochodzenia.

Oczywiście musimy brać pod uwagę podstawowy fakt, że lokalna sytuacja w poszczególnych wardach, jak też nastroje obywateli będą w znacznej mierze przesądzały sprawy kto otrzyma poparcie w głosowaniu.

WARDA 12. Obecny ald. Aloysius A. Majerczyk ma jako oponentów Theodora A. Swinarskiego, demokratycznego komitymana wardowego oraz Alfreda C. Deseckiego, byłego asystenta byłego kongr. Johna Fary. Sądzimy, że właśnie DESECKI zasługuje na poparcie. Komityman Swinarski ma za sobą wiele lat pracy publicznej i działalności politycznej i chyba nie będzie dotknięty sugestią aby zaczął zmniejszać a nie powiększać zakres swoich zainteresowań i obowiązków publicznych.

Ald. Majerczyk jest postacią raczej bezbarwną i niczym szczególnym nie zaznaczył się w Radzie Miejskiej, głosując karnie według dyrektyw. Jego miejsce powinien zająć ALFRED C. DESECKI, który wykazał swoje wartości charakteru oraz umiejętności w działalności politycznej pracując u boku kongr. Fary. Za Deseckim opowiedział się "Sun-Times".

WARDA 13. Obecny ALD. JOHN S. MADRZYK wykazywał w swojej postawie rzecznika interesów obywatelskich w Wardzie duże zrozumienie zagadnień i spraw, narzucanych przez życie oraz szedł z pomocą w rozwiązywaniu lokalnych problemów. Nie istnieją powody, aby sugerować zmianę.

Ald. Madrzyk ma dwóch oponentów. Jednym z nich jest Arthur J. Mrumliński.

WARDA 22. ALD. FRANK D. STEMBERK (polskiego pochodzenia) ma czwórkę oponentów, a z brzmienia ich nazwisk można przypuszczać, że obywatele włoskiego pochodzenia przypuścili generalny atak na tę pozycję aldermańską.

Ald. Stemberk doskonale wykonywał swoje obowiązki aldermańskie, zabiegał o interesy obywateli, służył im dobrymi radami oraz praktyczną pomocą biura aldermańskiego. Wzywamy więc wyborców w Wardzie 22 do głosowania na ald. Stemberka.

WARDA 23. Dotychczasowy ald. William Lipiński został wybrany kongresmanem, obejmując stanowisko zajmowane przez kongr. Fary. Wśród sześciu kandydatów na aldermana są dwaj polskiego pochodzenia. Uważamy, że WILLIAM F. KRYSTYNIAK zasługuje na poparcie. Drugim kandydatem polskiego pochodzenia jest Leonard C. Jarząb.

WARDA 32. Nie może być żadnych wątpliwości, że ALD. THERIS M. GABIŃSKI, przez wiele lat urzędowania na stanowisku aldermana, zdobył uznanie i poparcie obywateli, jak też pozycję i wpływy w kołach politycznych. "Sun-Times" określił ald. Gabińskiego jako "a hard worker who looks after the needs of his ward".

WARDA 33. ALD. RICHARD F. MELL, mający poważny dorobek w pracy publicznej, powinien być utrzymany na urzędzie.

WARDA 35. Obecny ALD. JOHN C. MARCIN ma pięciu oponentów, w tym trzech polskiego pochodzenia — Joseph S. Kotlarz, Jr., Chester R. Hornowski i Joseph A. Jurek. Zaprezentowali oni swoje kwalifikacje w kampanii przedwyborczej, w ogłoszeniach prasowych, jak też w organizacyjnych spotkaniach.

Na pewno jest zjawiskiem godnym uwagi, że w tej wardzie wysuwają się do działalności publicznej młodzi Amerykanie polskiego pochodzenia, mający organizacyjne związki dla przykładu z Związkiem Narodowym Polskim i innymi środowiskami polonijnymi.

Ale ald. Marcin, były długoletni Klerk Miejski, który nie stronił nigdy od problemów polonijnych i polskich, współdziałając z naszymi środowiskami społeczno-organizacyjnymi, wniósł bardzo poważny dorobek w polonijne i polityczne życie w Chicago. I chociaż wysuwane były przeciw niemu zarzuty, że mieszka poza miastem, to jednak władze kontrolujące kwalifikacje kandydatów pod względem formalnoprawnym nie dopatrzyły się naruszenia prawa co do rezydencji, gdyż Marcin jest prawidłowo zarejestrowany w swojej wardzie.

WARDA 41. ALD. ROMAN C. PUCIŃSKI nie ma oponenta i stąd wybór jego jest przesądzony, co leży w dobrze pojmowanym interesie społeczeństwa polonijnego w Chicago, a nie tylko 41 wardy, gdyż ald. Puciński interesuje się od lat szeroko pojmowaną problematyką naszego społeczeństwa.

* * *

Odnotujemy oddzielnie w jutrzejszym wydaniu nazwiska aldermanów innego niż polskie pochodzenia, którzy przez lata działalności publicznej okazywali prawdziwą przyjaźń czy też głęboką życzliwość w traktowaniu postulatów Polonii.

Ci kandydaci do ponownego wyboru powinni otrzymać, w dowód wdzięczności, poparcie wyborców polskiego pochodzenia.

To i Owo

W centrum stolicy Meksyku, między pałacem prezydenckim i katedrą odrestaurowano największą świętość Azteków — "Templo Mayor". Prace wykopaliskowe i renowacyjne trwały 6 lat. Wyburzono wiele okolicznych domów, przesiedlono setki mieszkańców tej dzielnicy.

Siedmiokondygnacyjna piramida poświęcona była dwóm największym bogom Azteków — bogowi wody Tlalocowi i bogowi wojny — Huitzilopotli. Na dwóch ołtarzach na szczycie piramidy składano im ofiary z młodych dziewcząt i wojowników.

Świątynię odkryto przypadkowo jeszcze na początku tego stulecia, kiedy budowano kanał odwadniający w mieście, ale prace wykopaliskowe rozpoczęto dopiero w 1976 r. Odnaleziono też wiele cennych dzieł sztuki azteckiej, które umieszczono w specjalnym muzeum w pobliżu "Templo Mayor".

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Kompromis w Sprawie Rakiet w Europie

US NEWS AND WORLD REPORT — Zbliża się czas — jeśli już nie nadszedł — by Stany Zjednoczone złożyły nową propozycję w negocjacjach genewskich dotyczących ograniczenia broni nuklearnych średniego zasięgu.

Nie dlatego, żeby złożona 14 miesięcy temu porpożycja prez. Reagana zwana "opcją zero" straciła już ważność, czy też była zbyt mało rozsądna. Nic z tych rzeczy. Wezwanie do wprowadzenia w życie zakazu wszystkich pocisków średniego zasięgu w Europie jest rzeczą niezwykle rozsądną. Jest jednak celem idealistycznym, który jest po prostu nieosiągalny w obecnym czasie.

Sowieci, grający jak zwykle bardzo ostro, odmawiają wzięcia pod uwagę zlikwidowania swoich 600 pocisków, które już dawno zostały rozmieszczone — w zamian za cofnięcie amerykańskich planów rozmieszczenia w Europie 572 pocisków Pershing i Cruise, których realizacja ma dopiero nastąpić pod koniec tego roku.

Przywódca sowiecki Andropow sprytnie zagrał na antynuklearnych sentymentach Europejczyków, przedstawiając propozycję, która z wierzchu wydaje się rozsądna, lecz która po zrealizowaniu dałaby Moskwie zdecydowaną przewagę nuklearną w Europie. Andropow zaoferował redukcję sowieckich pocisków nuklearnych średniego zasięgu wymierzonych w Zachodnią Europę do ilości 162 t.j. ilości pocisków nuklearnych posiadanych przez Francję i Wielką Brytanię. Jednakże są to pociski, które nie znajdują się pod kontrolą NATO i są od tego paktu całkowicie niezależne. Plan Andropowa wprowadzałby jednocześnie zakaz wszelkich nowych amerykańskich pocisków, które są obecnie potrzebne dla podreperowania poważnych braków w arsenałach NATO.

Przez wykazywanie pozornej elastyczności w przeciwieństwie do stanowiska Reagana uważanego za sztywne, Andropow uzyskuje inicjatywę w walce o europejską opinię publiczną. A to jest sprawa podstawowa.

Jeśli Sowiety odniosą sukces i opinia publiczna sprzeciwi się rozmieszczeniu pocisków amerykańskich, wówczas negocjacje genewskie przestaną mieć jakikolwiek sens. Moskwa mając zapewniony monopol na pociski nuklearne średniego zasięgu nie miałaby żadnego interesu w zawarciu porozumienia z USA.

Zadaniem dla prez. Reagana jest niepozwolenie Andropowowi na zwycięstwo w tej grze. Musi on wyraźnie pokazać szerokim rzeszom Europejczyków, że nie szuka sposobów eskalacji zbrojeń — jak wielu prawdopodobnie przypuszcza — lecz, że jest zdecydowanie zaangażowany w prawdziwe rozbrojenie nuklearne. W innym bowiem razie nacisk opinii publicznej uniemożliwi obecnym rządom państw sojuszniczych zaakceptowanie na swoim terytorium pocisków amerykańskich.

Są obecnie oznaki, że fala przypływu działa w tych doniosłych zawodach na niekorzyść Reagana, lecz po myśli Andropowa — jest to tendencja, którą miał możliwość w czasie swojej podróży europejskiej zaobserwować wiceprezydent George Bush. Prez. Reagan musi obecnie wykonać odważne i szybkie posunięcie, które pozwoli mu na odzyskanie inicjatywy.

Nie oznacza to od razu, że powinien odrzucić własną propozycję — "opcję-zero". Powina ona pozostać jako cel polityki amerykańskiej. Obecnie Prezydent powinien wystąpić z pośrednią porpozycją, która pokazałaby, że jest tak samo elastyczny jak Andropow.

Jesteśmy zdania, że propozycja, która zapewniłaby zabezpieczenie interesów NATO a także wywołała poparcie naszych europejskich sojuszników powinna składać się z trzech elementów:

— Jednakowa, lecz zredukowana ilość sowieckich i amerykańskich pocisków nuklearnych średniego zasięgu w Europie — każda strona powinna przyjąc ograniczenia zezwalające na posiadanie 300 niezależnych głowic. To by oznaczało, że Sowiety miałyby ograniczyć ilość swoich pocisków SS-20 do 100 bowiem każdy z nich jest wyposażony w 3 głowice, natomiast Stany Zjednoczone rozmieściły by łącznie 300 pocisków Pershing II i Cruise.

— Kontrola zniszczenia przez Sowiety wszystkich posiadanych przez nie tego typu broni w Europie przekraczającej ilością uzgodniony poziom oraz rozmieszczenia pocisków amerykańskich.

— Żadne dodatkowe pociski sowieckie średniego zasięgu nie mogą być instalowane w Azji i wycelowane w Chiny, Japonię i Koreę Południową.

Sowieci mogą równie dobrze odrzucić te propozycje — i prawdopodobnie to zrobią. Jednakże oferta może spowodować podzielenie Europejczyków na tych, którzy są przeciwko pociskom amerykańskim bez względu na okoliczności oraz na tych którzy chcą, jakkolwiek niechętnie zaakceptować te rodzaje broni w przypadku jeśli wysiłki zmierzające do ograniczenia zbrojeń upadną w Genewie.

Jeśli prez. Reaganowi nie uda się dokonać zręcznych i przekonujących posunięc w szybkim czasie, stanie przed ryzykiem skończenia na najgorszym ze światów: bez porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń z Sowietami, bez pocisków średniego zasięgu w Europie i z bałaganem w Pakcie Atlantyckim.

Marvin Stone

Stefan Marcinkowski, PZZZ

Zagrożenie Granic Polski

Pisząc prawie rok temu o niebezpieczeństwie, jakie zagraża zachodnim ziemiom Polski, a to na podstawie wynurzeń zachodnioniemieckiego pisma "Bunte" (z 25.2.1982) nie dysponowałem wszystkimi wypowiedziami, jakie uzyskałem na ten temat. Wykorzystam więc je obecnie.

J. Nehring w Informationsbrief 3. 1982 w krótkim artykule zapytuje: "Czy Wrocław, Legnica i Katowice będą znowu miastami niemieckimi?" Przyjmuje on z jednej strony, że może to być balon próbny Moskwy, by wywrzeć nacisk na Polskę. Konkluduje jednak dalej, że wynurzenia "Bunte" przełamały tabu i problem granicy polsko-niemieckiej stał się przedmiotem rozważań.

Ta wskazana możliwość zmian tej granicy nie jest jeszcze ostatecznym rozwiązaniem, ale status quo polskich rabunków w odniesieniu do ziem niemieckich został przełamany. W ten sposób Niemiecka Republika Dem. może reprezentować niemieckie narodowe roszczenia, podczas gdy Federalna Republika Niemiec będzie prowadziła przewrotną solidarność z Polską.

"Nehring wrócił do tego tematu w swym piśmie za maj 1982 pisząc: "W międzyczasie wydają się potwierdzać wiadomości, że Sowieci rozważają zwrot części niemieckich terenów wschodnich Niemieckiej Republice Dem."

Zagadnienie to omawia także "Der Schlesier" (9.4.1982) w art. "Czy dojdzie do nowego podziału Polski?". Ponownie pisze o tym w wydaniu z 23.4.1982 w art. pt.: "Czy Śląs i Pomorze zostaną przydzielone Niemieckiej Rep. Dem?".

Szczegółowo rozważa ten problem "Deutsche National Zeitung" (2.4. 1982) pod tym samym tytułem co "Der Schleiser", dodając: "Kreml i Pankow planują akcję karną przeciwko Polsce". Wyraża zadowolenie, że skończy się nareszcie "polska gospodarka", a ziemie te staną się tym, czym były kiedyś: "kwitnącym i dochodowym krajem, który przyniesie korzyści całemu wschodniemu blokowi".

Redakcja "Bunte" powoływała się na źródła amerykańskie. Próby znalezienia potwierdzenia tego spełzły na niczym. Pozostał więc jedynie program telewizyjny "Firing Line" (z 31. 1.1982). Przypomnę jedynie, że była mowa o możliwości współpracy Niemiec z Moskwą, że wiedzą o tym tak Niemcy Zach. jak i Wschodnie. Orientuje się w tym także gen. W. Jaruzelski.

Tymczasem poważne pismo "Die Welt" (17.8.1982) umieszcza art. "Odzyskamy wkrótce Pomorze". Cytuję wyjątki: "Polacy mieli ostatnio obfite zyski kasowe. Ponad 100.000 kilometrów kwadratowych najlepszych niemieckich ziem. Że polska gospodarka z tej olbrzymiej zdobyczy nie wyciągnie żadnych korzyści było samo przez się zrozumiałe. Należałoby więc może zastosować małe porównanie. Dlaczego nie przepisać części Pomorza niemieckim bankom, albo (ponieważ są to kapitaliści) Federalnej Republice Niemiec, czy nawet partii Socjalistycznych Demokratów?

Wszak przy dalszym takim rozwoju polskiej gospodarki odzyskalibyśmy najpóźniej w ciągu 30 lat Pomorze i Śląsk, a także część Prus Wschodnich i to w sposób całkowicie legalny".

A więc sugestia, że trzeba było udzielać Polsce pożyczek, ale pod zastaw ziem. Ponieważ Polska obecnie tych pożyczek zwrócić nie może, ziemie te legalnie wróciłyby do Niemiec. Jasno i szczerze. Cel stale ten sam. Odebranie Polsce ziem odzyskanych.

Niespodziewanie tyg. "Newsweek" (20.12.1982) doniósł, że rząd USA wiedział o miesiąc wcześniej o tym, że 13.12.1981 będzie wprowadzony w Polsce stan wojenny. Skoro wiedziały o tym Stany Zjednoczone, to należy przyjąć, że wiedzieli o tym szefowie państw, należących do NATO, a w każdym razie ówczesny kanclerz NFR, Schmidt. Wiemy, że pojechał on właśnie na ten czas z wizytą do Honeckera, szefa Niemiec Wschodnich. Są dane, że Honecker starał się przekonać Schmidta, że współpraca obu państw niemieckich z Sowietami jest konieczna, ażeby ustalić na nowo niemiecką obecność na wschód od Odry-Nysy. Czy go przekonał? Kto wie? Faktem jest, że Schmidt (13.12.1981) w chwili wprowadzenia w Polsce stanu wojennego nie wrócił do Bonn, ale prowadził w serdecznej atmosferze z Honeckerem dalsze rozmowy, oświadczając: "Nie ma powodu, aby stosunki między obu państwami niemieckimi pogorszyły się z uwagi na wydarzenia w trzecim kraju.

Ciąg dalszy jest zaskakujący.

Kwartalnik "Foreign Policy" Nr. 49.1982 umieszcza ogromny art. pt. "Kryzys w Polsce", napisany przez wybitnego znawcę zagadnień Europy Środkowo-Wschodniej R. Spielmana. (W Polsce był on wiele razy). Autor pisze, że polskie władze niezmiernie boją się zaboru ziem z uwagi na pozostające w ukryciu niemiecko-rosyjskie powiązania. Spielman podaje dalej, że minister reform gospodarczych W. Baka skarżył się francuskiemu korespondentowi pisma "Le Monde" i tłumaczył, że ogłoszenie w Polsce stanu wojennego miało wprawdzie na celu zapobieżenie politycznym ambicjom "Solidarności", które mogły spowodować wojnę w Europie, ale także i przecięcie zbliżenia niemiecko-rosyjskiego kosztem Polski. A dalej zdaniem min. Baki gen. Jaruzelski chciał wyrazić pogardę dla Honeckera, Schmidta i tych którzy mieli korzystać z ich rozmów. Ile w tym prawdy? Jaką tajemnicę kryją rozmowy Schmidt-Honecker?

I znowu niewiadoma. Dziennik "Chicago Sun-Times" (8.1.1983), umieszcza wywiad dziennikarki amerykańskiej G. Geyer z wicepremierem rządu PRL Rakowskim, który oświadczył jej między innymi: "Może dla nas najważniejszą sprawą jest zachowanie państwa polskiego, polskich granic".

Te wypowiedzi powodują pytania. Kto zagraża polskim granicom? Niemcy Zachodnie-NATO? Rozpatrzmy fakty.

Owczesny kanclerz Schmidt w wywiadzie, udzielonym pod koniec grudnia 1981 roku pismu "The New York Times" (powtórzył "Abendpost" 7.1.1982) oświadczył: "W Jałcie została Europa podzielona na strefy wpływów. . . . Każda zmiana tej strefy wpływów mocarstw oznaczałaby wojnę".

Obecny kanclerz Kohl podkreśla współpracę z Francją, na której mu zależy. Właśnie 20.1.1983 Francja i Niemcy obchodziły 20-lecie pojednania i przyjaźni.

Francja nie zamierza wtrącać się do spraw polskich. Jej min. spraw zagranicznych C. Chaysson oświadczył (13.12.1981) (wprowadzenie stanu wojennego w Polsce) "jest to sprawa polska, która musi być rozwiązana przez Polaków". Obok ujemnych aspektów tej wypowiedzi, Francja jednak hamuje niemieckie zapędy rewizjonistyczne.

A NATO? Sekretarz generalny tej organizacji J. Luns w czasie spotkania jej członków powiedział: "Sojusz Atlantycki nie został stworzony po to by bronić Polskę przed jej własnymi sojusznikami". (Washington Post 12.12.1982).

Z tych wypowiedzi wynika, że Zachód nie zagraża granicom Polski. Więc kto?.

Wiele wskazuje na to, że złym duchem jest Niemiecka Republika Dem. z jej szefem Honeckerem na czele. Honecker robi wszystko, by zyskać na znaczeniu i autorytecie tak wobec Niemiec Zach. jak i państw Paktu Warszawskiego. Uważa, że zdobędzie to przez: 1). Zwiększenie liczby ludności, 2). Powiększenie terytorium

(Dokończenie na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ORŁY

Eagles—Green-White2:1 (2:0, 0:1, 0:0)
Bramki zdobyli E. Guzik oraz Z. Trzyna

Podobnie jak w ub. tygodniu Eagles rozegrał popisową partię zwyciężając b. groźną drużynę niemiecką, która zawsze w rozgrywkach halowych odgrywa czołową rolę. wynika to chyba z tego, że Green-White posiada własną salę i ma chyba najlepsze warunki treningowe ze wszystkich drużyn występujących w Metropolitan Soccer League.

Zawodnicy Green-White posiadają b. dobrą kondycję oraz szybkość i tymi dwoma atutami potrafią napędzić "stracha" niejednej drużynie. Eagles przystąpił do tego meczu bardzo skoncentrowany z silną wolą walki wywalczenia kompletu punktów, które automatycznie włączają go w grono walczących o tytuł. W meczu tym nie wolno sobie było pozwolić na stratę nawet jednego punktu.

Green-White podobnie jak wszystkie drużyny grające przeciwko Eagles zagrał skomasowaną obroną, szukając szczęścia w kontratakach. Przez całą pierwszą tercję — pisze Kościelny — oglądaliśmy ładne techniczne zagrywki w wykonaniu drużyny Eagles, mądre szanowanie piłki ale stanowczo mało strzałów na bramkę niemiecką. Ostatnie dwie minuty tej odsłony przyniosły wreszcie dwie bramki, których strzelcami byli Edziu Guzik i Zbyszek Trzyna. Pierwsza padła po solowym zagraniu E. Guzika, który ograł dwóch defensorów i strzałem z kąta nie dał żadnych szans bramkarzowi. Za chwilę widzieliśmy składających sobie gratulacje zawodników Eagles, którzy po przeprowadzeniu zespołowej akcji i celnemu uderzeniu Trzyny — podwyższyli wynik na 2:0.

Druga tercja odbywała się pod dyktando Green-White, którzy zachęceni strzeleniem bramki na początku II tercji, starali się doprowadzić do wyrównania. Eagles odpowiedział na to dwoma słupkami po strzałach J. Kiecy. W obu wypadkach wydawało się, że są to murowane bramki, ale dziwnym zbiegiem okoliczności piłka wracała w pole.

W trzeciej tercji Eagles całkowicie dominował, ale w dwóch wypadkach skóra cierpła nam na karku kiedy zawodnicy Green-White doszli do ewidetnych pozycji strzeleckich. W obu wypadkach bramkarz J. Schram popisał się kapitalnym refleksem, nie dopuszczając do utraty bramki. Najpierw z bliskiej odległości sparował ręką piłkę zmierzającą do siatki, a za chwilę popisał się brawurową obroną nogami w sytuacji sam na sam z napastnikiem zespołu niemieckiego.

Eagles w tym czasi miał dwie wyśmienite okazje, obie wypracowane przez Trzynę, który wyłożył piłkę najpierw Kiecy, a później M. Goszczyckiemu. Ale w obu wypadkach piłka minimalnie minęła światło bramki. Pod sam koniec spotkania J. Kieca popisał się "atomówką", ale piłka wylądowała na poprzeczce i nikt z napastników polskich nie zdążył do dobitki.

Reasumując powyższe spotkanie trzeba obiektywnie stwierdzić, — że Eagles wygrał to spotkanie jak najbardziej zasłużenie. Zawodnicy zespołu polskiego byli częściej w posiadaniu piłki i lepiej nią operowali tylko, że cały czas nie potrafili sobie jej przygotować do soczystego strzału. Czasami odnosiło się wrażenie, że o jedno podanie było za dużo.

Jednobramkowa przewaga nie gwarantowała wcale wygranej i dlatego końcowego gwizdka sędziego wszyscy oczekiwali z wielkim utęsknieniem. W wyrównanej drużynie Eagles znowu pierwsze skrzypce grał weteran Konrad Bajger, a dzielnie sekundowali mu A. Guzik oraz M. Goszczycki.

W ataku postacią pierwszoplanową był Z. Trzyna, który "harował" na całej szerokości i długości boiska, może dlatego czasami brakowało mu siły aby pod bramką postawić kropkę nad "i". Operujący w przodzie Kieca i Czesak byli zdani na własne siły i czasami musieli się plątać w niepotrzebnych dryblingach, które przy ostro wkraczającym przeciwniku z reguły paliły się na panewce.

* * *

W ogóle ostatnia niedziela była grana dla Eagles. Punkty straciła drużyna Royal Wawel, Lions, Green-White (za sprawą Eagles), Schwaben (jeden z Liths). Do końca rozgrywek zostały jeszcze cztery (4) kolejki. Sześć drużyn legitymuje się ośmio punktową zdobyczą. Dwie następne posiadają po 7 pkt., a 9-tą drużynę do lidera dzieli tylko 2 punkty. W tan sposób rozgrywki w hali nabrały naprawdę rumieńców i w tej chwili trudno przewidzieć kto sięgnie po zaszczytny tytuł. Teraz następuje dwutygodniowa przerwa, która pozwoli menażerowi porobić retusze w składach przed ostateczną batalią. Obenie będzie się liczyć każda zdobyta czy stracona bramka, tak jak obecnie, gdzie o kolejności decydują dosłownie ułamki.

* * *

W ostatnią niedzielę padły następujące rezultaty:

Eagles — Green-White	**2:1**
Vikings — Lions	**4:1**
Błyskawica — Rams	**8:3**
Kickers — Wawel	**6:2**
Reagl F.C. — Fortuna	**4:1**
Slovaks — Sparta	**3:1**
Schwaben — Liths	**3:3**

* * *

Po sześciu kolejkach tabela przedstawia się następująco:

TABELA Z DNIA 2-13-83

Drużyna	G	W	P	R	St.br.	Pts.
Royal Wawel.	6	4	2	0	31	22 8
Schwaben...	6	3	1	2	23	9 8
Green-White.	6	4	2	0	22	15 8
Eagles.....	6	4	2	0	21	14 8
Chgo. K'kers.	6	4	2	0	19	14 8
Lightning...	6	4	2	0	19	15 8
Vikings.....	6	3	2	1	25	14 7
Lions.....	6	3	2	1	15	12 7
Sparta.....	6	2	2	2	17	18 6
Real FC.....	6	1	3	2	15	22 6
Liths.....	6	1	2	3	13	14 6
Slovaks.....	6	2	4	0	14	28 4
Fortuna.....	6	1	5	0	11	25 2
FichteRams.	6	0	5	1	10	34 1

W TABELI NAJLEPSZYCH STRZELCÓW PROWADZI:

1. Deptuch Andrzej (Royal Wawel) . 16
2. Forde Peter (Vikings) 9
3. Kieca Janusz (Eagles) 7
4. Zoudo Khalid (Chicago Kickers) . 7
5. Hristov Ivan (Real FC) 7

* * *

Występy drużyn młodzieżowych Eagles zakończyły się w sobotę połowicznym sukcesem.

Orliki do lat 16-tu rozgromiły drużynę Orland Park Stars w stosunku 9:0. Bramki zdobyli: Marek Kalinowski 2 oraz A. Makówka, B. Szafraniec oraz M. Zaric po jednej.

Orlęta do lat 19-tu uległy drużynie o tej samej nazwie w stosunku 0:1.

* * *

Zarząd klubu Eagles wraz z wiceprezesem od imprez J. Wiśniewskim pragnie podziękować wszystkim tym, którzy wzięli udział w tradycyjnym balu serduszkowym. Szczególnie dziękujemy pp. Gralakom oraz Styczyńskim, którzy zawsze są obecni na każdej zabawie.

Dziękujemy również właścicielom Lotus Bakery panom W. Podmański oraz St. Lukaszczyk za dostarczenie bezpłatnie smacznego pieczywa na wspomnianą zabawę.

* * *

WALNE ZEBRANIE KLUBU SPORTOWEGO WISŁA

W sobotę, 19 lutego zebranie sprawozdawczo wyborcze Wisły o godz. 6-ej wieczorem. Drugi termin 6:30 w lokalu klubowym 4411 W. Fullerton Ave. Nowi członkowie mile widziani.

* * *

MIĘDZY-DRUŻYNOWY TUNIEJ BILARDOWY—1983

Pod dyrekcją organizatorów: T. Sidora (Wisła), J. Trojnarskiego (Eagles), A. Jacha (Royal Wawel) i M. Grabowskiego (Błyskawica) — rozpoczynają się między-drużynowe mistrzostwa bilardowe na rok 1983. Reprezentacyjne drużyny wyżej wymienionych klubów grać będą o palmę pierwszeństwa na zasadzie każdy z każdym.

Z losowania wynika, iż w pierwszych meczach w piątek, 18 lutego, gospodarzami będą Wisła i Eagles. Wisła o godz. 8-ej wiecz. gościć będzie Royal Wawel, a Eagles — Błyskawicę. Trofeum turnieju to puchary drużynowe i indywidualne.

Powyższe kluby zapraszają na powyższy turniej sympatyków. Walka najlepszych z najlepszymi będzie b. interesująca i kolejno toczyć się będzie we wszystkich lokalach polskich drużyn: Błyskawicy, Eagles'a, Royal Wawelu i Wisły. W każdy piątek — atrakcja w polskich klubach.

* * *

BIEG Z PRZEMYŚLA DO... WIEDNIA

Do śmiałego wyczynu przygotowuje się mieszkaniec Przemyśla, 34-letni Michał Rabski, były lekkoatleta miejscowego "Czuwaju", który w ub. roku wsławił się samotnym biegiem na 620-kilometrowej trasie z Przemyśla do Grudziądza, oddając w ten sposób hołd tragicznie zmarłemu mistrzowi olimpijskiemu z Moskwy — Bronisławowi Malinowskiemu.

Tym razem Michał Rabski zamierza przebiec 700-kilometrową trasę z Przemyśla do Wiednia, kończąc tam bieg 12 września br., w 300 rocznicę zwycięskiej bitwy króla Jana III Sobieskiego — podaje polska agencja prasowa.

Rewelacyjne konkluzje partyjnej komisji w sprawie przyczyn i okoliczności powtarzających się gwałtownych kryzysów politycznych w powojennej Polsce, ujawnił korespondent "Los Angeles Times" w Warszawie.

W rękach amerykańskiego dziennikarza znalazł się egzemplarz pierwszej, wstępnej wersji sprawozdania, przygotowanego przez specjalną komisję, powołaną we wrześniu 1981 r., przez KC PZPR. Zadaniem komisji — jak określono to oficjalnie — było wyjaśnienie "okoliczności", faktów i przyczyn konfliktów społecznych i związanych z nimi dramatycznych wydarzeń, jakie rozgrywały się w powojennej historii kraju".

Korespondent "Los Angeles Times" zaczyna swoją relację od stwierdzenia, że w pierwszej wersji tego poufnego sprawozdania pomniejsza się znaczenie czynników międzynarodowych oraz działalności opozycji w kraju, jako przyczyn polskich kryzysów. Podkreśla się natomiast fakt, że przywódcy partii komunistycznej nie okazali się zdolni do przeprowadzenia w Polsce rzeczywistych reform politycznych i gospodarczych.

Te wnioski są więc odwrotnością normy obowiązującej w bloku wschodnim. Norma ta — jak zauważa korespondent — sprowadzała się tradycyjnie do pomniejszania odpowiedzialności partii za niepokoje społeczne i do przypisywania winy za takie niepokoje działalności czynników zagranicznych.

Wstępny raport komisji liczy 157 stron i utrzymany jest w znacznej części w terminologii marksistowsko-leninowskiej. Niemniej — stwierdza się w tej relacji — raport przedstawia krytyczny obraz 35 lat rządów komunistycznych w Polsce. Egzemplarz sprawozdania w posiadaniu "Los Angeles Times" pochodzi — jak pisze korespondent — ze źródeł wysoce wiarygodnych.

W tej pierwszej wersji sprawozdania podkreśla się, że rządy partii były nacechowane w Polsce często arbitralnością i brakiem kompetencji. Protest klasy robotniczej w 1980 roku zdyskredytował przy tym całkowicie hasło o tak zwanej moralnej i politycznej jedności narodu.

W dokumencie tym — zaznacza amerykański dziennikarz — nie ma mowy bezpośrednio o rządzie stanu wojennego, kierowanym przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Wiele jednak z niedociągnięć — jak je określa sprawozdanie —, które prowadziły dawniej do kryzysów w Polsce, cechuje teraz znowu i to we wzrastającej mierze reżim obecny. Reżim ten — dodaje autor relacji — usiłuje odzyskać ścisłą kontrolę nad praktycznie wszystkimi dziedzinami życia publicznego, zakazawszy już przedtem działalności związku zawodowego "Solidarność".

Jak pisze dalej korespondent wstępne sprawozdanie zawiera nadzwyczaj szczegółowy opis krwawych protestów na Wybrzeżu w 1970 roku. Obala przy tym dość szeroko rozpowszechniony pogląd, jakoby Jaruzelski przeciwstawiał się użyciu siły zbrojnej przeciwko protestującym robotnikom. Ze sprawozdania partyjnej komisji wynika, że gen. Jaruzelski — dzisiaj premier i szef partii — zgodził się z powziętą 15 grudnia 1970 roku decyzją kierownictwa, użycia broni w celu stłumienia robotniczych protestów na Wybrzeżu. Według sprawozdania poniosło wówczas śmierć kilkudziesięciu demonstrantów w co najmniej czterech miastach. Pamięć tych ofiar — przypomina autor — uczczono pomnikiem, wzniesionym w grudniu 1980 roku, pod naciskiem "Solidarności" przy bramie Stoczni Lenina w Gdańsku.

Sprawozdanie partyjnej komisji udostępniono podobno tylko kilkudziesięciu osobom z kierownictwa partii. Sprawozdanie zawiera serię ogólnych zaleceń, których celem ma być zapobieżenie podobnym kryzysom w przyszłości. W ocenie jednak korespondenta jest co najmniej rzeczą niepewną czy sprawozdanie mieć będzie na przyszłą politykę partii ten wpływ, jakiego można było się spodziewać, kiedy w lecie 1981 r., zapadała decyzja o przygotowaniu takiego raportu.

Autor relacji przypomina następnie, że na IX zjeździe PZPR uznano za jeden z warunków realizacji programu socjalistycznej odnowy pełne wyjaśnienie wszystkich dramatycznych wydarzeń w powojennych dziejach kraju, w tym także wydarzeń najbardziej bolesnych, takich jak starcia na Wybrzeżu w 1970 roku.

Partyjny zjazd wypowiedział się przy tym za wyjaśnieniem nie tylko faktów i okoliczności tych wydarzeń, ale także kwestii osobistej odpowiedzialności za decyzje, które spowodowały tragiczny przebieg wydarzeń.

Zgodnie z tą uchwałą na początku września 1981 roku, powołano specjalną komisję, złożoną z 34 działaczy partyjnych. Było wśród nich wielu działaczy, których uważano za nastawionych liberalnie, a których w ciągu roku obowiązywania stanu wojennego, pozbawić potem miano ważnych stanowisk..

Przykładem są byli pierwsi sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR w Gdańsku i Poznaniu, Tadeusz Fiszbach i Edward Skrzypczak. Także przewodniczący komisji, członek biura politycznego, prof. Hieronim Kubiak, stracił swoje stanowisko sekretarza KC do spraw kultury i nauki. Nastąpiło to w ub. roku w lipcu, w tym samym więc miesiącu, kiedy według informacji amerykańskiego dziennikarza — pierwsza wersja sprawozdania została przedłożona kierownictwu partyjnemu.

Korespondent "Los Angeles Times" przekazał serię pytań, dotyczących obecnego stanu prac nad sprawozdaniem, rzecznikowi Komitetu Centralnego partii. Nie otrzymał jednak na te pytania odpowiedzi.

Z informacji nieoficjalnych (z kół zbliżonych do partii) wynikałoby jednak, że zarządzeno wprowadzenie poprawek do pierwszej wersji sprawozdania. Istotnie też — stwierdza w dalszym ciągu autor tej relacji — nie wydaje się ulegać wątpliwości, że raport wywołał w kierownictwie partii silne kontrowersje.

Zasadnicze elementy zawartej w tym dokumencie krytyki zbiegają się bowiem z podobnymi analizami, które można znaleźć w prasie wychodzącej poza cenzurą oraz w memoriałach przedkładanych rządowi gen. Jaruzelskiego przez Kościół i przez grupy znanych uczonych, przez ten rząd jednak ignorowanych. Główna różnica polega na tym, że komisja partyjna przypisuje winę za błędy krótkowzrocznym przywódcom PZPR, wielu krytyków niezależnych natomiast jest zdania, że sam system polityczny ma tyle wad, że faktycznie nie można go zreformować.

Komisja partyjna przypisuje kryzysy głównie katastrofalnej polityce gospodarczej oraz arogancji i izolacji kierownictwa. W wyniku niewłaściwej polityki gospodarczej i jej konsekwencji — zaniżonej stopy życiowej — dochodziło do niepokojów. Arogancja i izolacja kierownictwa wywoływały frustrację społeczeństwa, które pragnęło większego głosu w kształtowaniu polityki rządu. Ponadto,według autorów wstępnej wersji sprawozdania, fakt, że kolejne kierownictwa nie wyciągały wniosków z kryzysów, przyczyniał się nieuniknienie do kryzysów kolejnych.

W sprawozdaniu zwraca się uwagę na coraz większe izolowanie się kierownictwa partyjnego zarówno od robotników, w których imieniu kierownictwo to sprawuje władzę, jak i od szeregowych członków samej partii. Taki właśnie scentralizowany system dał początek tendencji do reagowania brutalną siłą na protesty klasy robotniczej, co stało się przyczyną tragedii czerwca 1956 roku i grudnia roku 1970. Z kolei zmiany wymuszane robotniczymi protestami odbijały się jedynie na szczeblu najwyższym. Biurokracja pozostawała w wielkim stopniu nienaruszona.

W ocenie autorów sprawozdania pogarszający się klimat międzynarodowy przyczyniał się wprawdzie do napięcia w Polsce, czynniki zewnętrzne nie stanowiły jednak zasadniczej przyczyny napięć wewnętrznych. Przyczyną zasadniczą nie była również działalność opozycji. Według sformułowania partyjnej komisji, działalność opozycyjna pogłębiała sytuacje kryzysowe, sama w sobie jednak nie mogła takich sytuacji wywołać.

Kończąc relację, amerykański korespondent przypomina publiczne obietnice reżimu gen. Jaruzelskiego, że dążyć będzie do realizacji reform gospodarczych i politycznych, jak również do położenia kresu kryzysom w przyszłości. Korespondent dodaje jednak, że wiele dotychczasowych posunięć tego reżimu ma za skutek umocnienie tych właśnie tendencji, które potępia się we wstępnej wersji sprawozdania partyjnej komisji.

Autor zauważa, że władze obecne podejmują ostre represje wobec intelektualistów, a jednocześnie zarzucają ekipom poprzednim, że tych samych intelektualistów lekceważyły. Ponadto, zamiast wprowadzić demokrację wewnątrzpartyjną, gen. Jaruzelski kierował czystką zarówno wśród partyjnych liberałów, jak i twardogłowych, przy czym celem tej czystki było zglajchszaltowanie partii wokół prowadzonej przez niego polityki.

Zagrożenie Granic Polski

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

swego państwa. 3). Wzmocnienie potencjału gospdarczego.

To mógłby otrzymać tylko przez zagrabienie polskich ziem zachodnich. Wie oczywiście dobrze, że jest to możliwe ewentualnie tylko za zgodą Moskwy, której zawdzięcza przecież istnienie jego państwa. I tu jest może rozwiązanie zagadki o czym jest mowa w "Bunte" z 25.2.1982.

Ostatnio stała się rzecz niesłychana. Fr. Zimmermann (CSU) minister spraw wewnętrznych w rządzie kanclerza Kohla powiedział w Monachium 29.1.1983, że rząd Niemiec Zachodnich nie ograniczy problemu jedności Niemiec do terenów, pozostających pod kontrolą Federalnej Republiki Niemiec i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ale włączy do tego także dawniejsze tereny Niemiec na wschód od rzek Odry-Nysy. Te tereny są częścią składową Polski od czasów 2-giej wojny światowej.

Wskutek protestów polskich czynników rządowych w Warszawie rzecznik rządu w Bonn stwierdził później, że oświadczenie Zimmermanna jest w całkowitej zgodzie z polityką rządu federalnego. (The Week in Germany 4.2.1983).

Sprawa jest więc jasna. Rząd Niemiec Zach. publicznie ogłosił politykę rewizjonizmu w stosunku do zachodnich ziem Polski.

Rewizjonizm niemiecki wywołał drugą wojnę światową. Czy obecny, jawnie już ogłoszony przez rząd kanclerza Kohla, spowoduje wybuch następnej?

Obecnie trzeba będzie skupić całą uwagę na tym problemie. Dnia 6 marca b.r. odbędą się wybory federalne w NRF. Zobaczymy, jakie będą ich wyniki.

Jeżeli Chcesz Bez Obawy Zacząć Uśmiechać Się Znowu, Zadzwoń na Numer:
927-7788
Do Kliniki Dentystycznej
QUALIDENT
4143 S. Archer Ave.
Specjalizującej Się w Dentystyce Kosmetycznej
20% ZNIŻKI DLA EMERYTÓW
Honorujemy Wszelkie Ubezpieczenia
Pierwsza Wizyta i Konsultacja BEZ OPŁATY
DR. W. STANASZEK, DDS
Lekarz Dentysta
MÓWIMY PO POLSKU

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie iNarkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

JONAH ROSENBERG
Adwokat
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

W 35-ej Wardzie wypowiedziana została otwarta wojna. Zanotowano liczne zażalenia odnośnie usuwania plakatów CHESTER R. HORNOWSKIEGO, który jest kandydatem na aldermana w 35-ej Wardzie. Niezależni świadkowie widzieli jak kapitan precynktowy obecnego aldermana JOHN C. MARCIN usuwał i niszczył plakaty kampanijne CHESTER R. HORNOWSKIEGO które były umieszczone wewnątrz sklepów i domów. Pracownik ten oświadczył, że usuwał w/w plakaty z polecenia Biura Wardy.
Pan Hornowski złożył oficjalny raport w Departamencie Policji (RD E-029-153).
Po bliższe informacje dzwonić do CHESTER R. HORNOWSKI 777-3556

* * *

Open-war has been declared in the 35th Ward.
Numerous complaints have been registered regarding the removal of the posters of CHESTER R. HORNOWSKI, who is an Aldermanic Candidate in the 35th Ward.
A precinct captain for the incumbent Alderman, JOHN C. MARCIN, has been seen, by independent witnesses, removing and destroying CHESTER R. HORNOWSKI'S campaign posters which had been placed within stores and homes.
The worker remarked that he was ordered by the Ward Office to remove these signs.
Mr. Hornowski has filed an official report with the Police Department (RD E-029-153).
For further information, call CHESTER R. HORNOWSKI, 777-3556

Paid for by Concerned Citizens For The Election Of CHESTER R. HORNOWSKI, Alderman 35th Ward

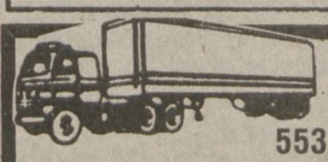
PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL
POD NOWYM ADRESEM
5538 W. BELMONT AVE. TEL.: 736-5522
NAJTANIEJ NAJŁATWIEJ NAJSZYBCIEJ
PRAWO JAZDY
STANU ILLINOIS MIĘDZYNARODOWE KATEGORII ZAWODOWEJ
UZYSKASZ W SZKOLE J. OLSZEWSKIEGO

W jednym dniu nauczymy Cię prawa drogowego i gwarantujemy zdanie egzaminów lub zwrot pieniędzy.
Uczymy skutecznie bezpiecznego kierowania autem: nawet osoby bojaźliwe, nerwowe, starsze wiekiem i KIEROWCOW WZYWANYCH NA EZGAMIN POWTORNY. Prowadzimy kursy dla małoletnich.
JESTEŚMY JEDYNĄ POLSKĄ SZKOŁĄ POSIADAJĄCĄ UPRAWNIENIA UCZENIA KIEROWCÓW ZAWODOWYCH.
BELMONTRAVEL BIURO PODRÓŻY 5538 W. BELMONT AVE. TEL.: 736-5523
NOWE BIURO PODRÓŻY I USŁUG ZAŁATWIAJĄCE:
Sprawy Urzędowe i Notarialne • Aplikacje Na Pobyt Stały i Czasowy • Zaproszenia • Przedłużenia Paszportów • Paszporty Konsularne • Upoważnienia • Tłumaczenia Dokumentów • Sprawy Spadkowe, Odszkodowań i Rozwodowe • Mandaty • Jazda w Stanie Nietrzeźwym.
ADWOKAT NA MIEJSCU • AUTORYZOWANY DEALER PKO
PACZKI LOTNICZE I MORSKIE. NA ŻĄDANIE PAKUJEMY DARMO
WŁAŚCICIEL JÓZEF OLSZEWSKI

Kongres Poprze Program Reagana

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dziej przypominający program demokratów w Izbie.

"Speaker" (marszałek) Izby kongr. Tom O'Neill (D. z Mass.) powiedział, że demokraci prawdopodobnie dodadzą do projektu prez. Reagan $1 bilion na zatrudnienie większej liczby młodzieży w czasie wakacji oraz dożywianie dzieci i matek.

Przywódca demokratycznej większości w Izbie kongr. Jim Wright (D. z Texas) zapewnił, że demokraci nie mają zamiaru "sabotażowania" projektu prez. Reagana.

Prez. Reagan w czasie godzinnej konferencji z sen. Baker, kongr. Michel i innymi przywódcami republikańskimi wyraził nadzieję, że projekt zatrudnienia setek tysięcy ludzi przy rozbudowie sieci komunikacji wielkomiejskiej, naprawie dróg i mostów itp. zostanie przyjęty przez obydwie partie. Prezydent uważa, że program łączy stworzenie nowych miejsc pracy z pomocą humanitarną dla dotkniętych długo bezrobociem. Amerykanie pragną, by obydwie partie pracowały razem dla dobra kraju, mówił Prezydent.

Kongr. O'Neill mówi, że przywódcy demokratów w Izbie są zgodni, iż program robót publicznych powinien przejść jak najszybciej, by prace ruszyły przed nadejściem wiosny, a ludzie cierpiący niedostatek otrzymali pomoc.

Republikanie i demokraci w Kongresie usiłują znaleźć kompromisowe rozwiązanie sprzeczności między projektami prez. Reagana i demokratów. Tematem sporów jest $1 bilion na zapomogi dla samorządów i specjalne programy opieki społecznej.

Równocześnie gubernatorzy stanów mówią, że preliminarz budżetowy na rok 1984 przewiduje dalsze obniżenie federalnych zapomóg dla stanów o $5 bilionów.

JEROZOLIMA. — B. minister obrony Izraela Ariel Sharon (po prawej) w towarzystwie szefa sztabu gen. Raphaela Eitan, wychodzą z sali na której odbyło się 8 lutego specjalne posiedzenie gabinetu rządu Izraela w związku z raportem specjalnej komisji o masakrze w obozach uchodźców palestyńskich. (UPI)

Pogłoski o Buntach w Rumunii

Londyn (D.P.) — Dyktatura w Rumunii została poważnie wstrząśnięta wiadomościami o zamachach, które rozeszły się na Zachodzie. Ponieważ nie zostały one dotychczas potwierdzone, niektórzy obserwatorzy polityczni przypuszczają, że pogłoski są dziełem propagandy Sowietów, którym zależy na podważeniu autorytetu Ceausescu.

Z wielu źródeł doszły na Zachód wiadomości o rzekomym zamachu na życie rumuńskiego dyktatora Ceausescu oraz o buntach wojskowych. W amerykańskim Departamencie Stanu twierdzą, że raporty te zostały przesłane z wielu placówek dyplomatycznych od Ankary do Bonn. Pogłoski o zajściach w Rumunii przychodzą w okresie zwiększonej niepopularności Ceausescu i pogorszeniu się sytuacji ekonomicznej. W kraju brakuje żywności i źródeł energii, a długi wobec Zachodu przekraczają 10 mld. dol. W przeciwieństwie do Polski, Rumunia nie może zwrócić się o pomoc do Sowietów, z którymi stosunki są napięte.

Nie dalej jak w styczniu, na zjeździe państw Układu Warszawskiego w Pradze zanotowano poważne różnice między tymi dwoma państwami. Dążenie do prowadzenia niezależnej od Moskwy linii politycznej Ceausescu łączy się z utrzymywaniem kultu jednostki na wzór Stalina. Wszelkie objawy wolnościowe i demokratyczne są brutalnie tłumione. Pomimo tych represji można zauważyć wzmacniającą się stale opozycję wobec dyktatury Ceausescu. Dowodem tego była konieczność czystki w maju ub. roku, kiedy trzecia część ministrów została usunięta, jak również ok. 250 wysokich funkcjonariuszy rządowych.

Tragikomedią w tej systucaji były "entuzjastyczne" uroczystości na cześć 65 urodzin dyktatora, które odbyły się w końcu stycznia. Oświadczenia partii i premiera mówiły o "tytanicznych osiągnięciach . . . tego zapalonego rewolucjonisty i patrioty . . . niestrudzonego szermierza wolności i niepodległości ludu." Nie ma dotychczas dowodów na to, że pogłoski o zamachach są prawdziwe. Reżym Ceausescu robi wszystko, aby uniemożliwić otrzymywanie przez granicę informacji dotyczących wewnętrznych spraw Rumunii.

Jedna rzecz jest jednak więcej niż prawdopodobna. Jeśli nawet zamachów nie było, to wiadomości o rzekomych buntach w Rumunii były rozpuszczane przez Kreml. Wiadome jest, że Andropow, życzyłby sobie upadku Ceausescu i zniszczenia "socjalizmu jednej rodziny." Oficjalne źródła rumuńskie miały zaprzeczyć powyższym wiadomościom. Plotki te uważają za usiłowanie podważenia dobrych stosunków Rumunii z Zachodem przez wrogów socjalizmu i pokoju.

Konflikt Wśród Palestyńczyków

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rym zaatakował on czynione pod wpływem sowieckim propozyje, aby odrzucić całkowicie zarówno plan amerykański, jak i arabski. Jak wiadomo oba plany te ustosunkowują się do sprawy przyszłego państwa palestyńskiego na ziemiach Zachodniego Brzegu i w strefie Gazy.

Jak wynika z oświadczenia przedstawicieli palestyńskich, na sali obrad doszło do konfliktu pomiędzy zwolennikami Arafata reprezentującymi większość oraz prosyryjskimi delegatami nalegającymi, by rada przyjęła rezolucję nie tylko potępiającą politykę amerykańską w tym regionie, lecz także odrzucającą przyszłą rolę Washingtonu w ruchu pokojowym.

Zgodnie z informacjami uzyskanymi przez reporterów po zakończeniu wczorajszej sesji na propozycje delegatów prosyryjskich Arafat odpowiedział z oburzeniem, iż Syria, która w zeszłym roku dopuściła do ewakuacji sił PLO z Bejrutu nie ma obecnie żadnego prawa, by dyktować, jakie decyzje powinna ta organizacja podjąć.

Przedstawiciel organizacji stwierdził, że konflikt pomiędzy Arafatem a prezydentem Syrii Hafezem Assadem znalazł odzwierciedlenie w czasie obrad konferencji i znajdzie wyraz w projektach rezolucji, które zostaną następnie poddane pod głosowanie członków Palestyńskiej Rady Narodowej.

Najbardziej istotne będzie głosowanie nad decyzją przyznania Arafatowi ograniczonego mandatu dotyczącego utrzymania kontaktów z królem Jordanii Husseinem.

Zdecydowanie przeciwko Arafatowi występuje na konferencji przewodniczący Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny Ahmed Jebril. Jego rzecznik prasowy przyznał otwarcie, że zwolennicy twardej linii są na konferencji w mniejszości, lecz dodał, że uzyskują coraz większe poparcie.

Rzecznik tego ugrupowania stwierdził, że Jebril otwarcie zaatakował Arafata za pięć głównych kwestii:

— Po pierwsze za akceptację planu arabskiego przyjętego w zeszłym roku w czasie arabskiej konferencji na szczycie w Maroko. Następnie za odmowę Arafata odrzucenia planu Reagana, wzywającego do autonomii Palestyny w ramach Jordanii. Jebril zaatakował także Arafata za wyrażanie zgody na prowadzenie rozmów pokojowych Husseina z Izraelem bez udziału delegacji PLO.

Zaatakował także Arafata za chęć nawiązania stosunków z demokratycznymi i postępowymi siłami w Izraelu, włączając w to także grupy syjonistyczne, które uznają PLO, jako reprezentanta narodu palestyńskiego.

Na koniec zwolennicy twardej linii poddali krytyce wysiłki Arafata zmierzające do ponownego włączenia Egiptu do organizacji Ligii Arabskiej, skąd został on usunięty za podpisanie traktatu w Camp David.

Oczekuje się, że miarę ważności wyrażonej pod adresem Arafata krytyki odzwierciedli komunikat końcowy, który ma zostać opublikowany w nadchodzącym tygodniu.

Porywacz w Rękach Władz Meksykańskich

Meksyk (UPI) — Władze meksykańskie zatrzymały obywatela irańskiego, który dokonał w Teksasie porwania samolotu, określając swą akcję jako akt protestu wymierzony przeciw polityce Stanów Zjednoczonych, stosowanej wobec reżymu ajatoli R. Khomeiniego. Porywacz zwolnił jednakże, nie wyrządzając im żadnej krzywdy, wszystkich 21 zakładników — w zamian za obietnicę umożliwienia wyjazdu na Kubę.

Odziany w polowy mundur wojskowy i uzbrojony w automatyczny karabinek oraz granat własnej produkcji, porywacz zagroził we wtorek wysadzeniem w powietrze samolotu lokalnych linii lotniczych RIO Airways. Napastnik zmusił samolot do lotu do miejscowości Nuevo Laredo w Meksyku.

Meksykańskie ministerstwo spraw wewnętrznych zidentyfikowało wczoraj porywacza jako 37-letniego Husseina Shey Kholya, "aktywistę irańskiego", który służył jako pilot w irańkim lotnictwie wojskowym. Kholya przebywał w Stanach Zjednoczonych, studiując tu na jednym z uniwersytetów.

Komunikat ministerstwa podaje, że Kholym "znajduje się pod kontrolą władz meksykańskich". Nie został on jednakże — jak określiły to władze — oficjalnie aresztowany. Na razie władze meksykańskie nie zaspokoiły życzenia porywacza i nie udzieliły mu środków transportu do wyjazdu na Kubę.

Komunikat stwierdza dalej, że władze meksykańskie "prowadzą pertraktacje na szczeblu międzynarodowym", celem uzyskania zgody państwa, do którego Kholya zamierza się udać. Oświadczenie ministerstwa spraw wewnętrznych nie wspomina do jakiego kraju porywacz zamierza pojechać. We wtorek oświadczył on, że pragnie dostać się na Kubę.

Irańczyk dokonał porwania samolotu odbywającego lot 252 z Killeen do Dallas-Fort Worth.

Sharon Nie Wziął Udziału w Posiedzeniu Komitetu

Jerozolima (UPI) — Były minister obrony A. Sharon nie stawił się na posiedzenie komitetu gabinetowego, ustanawiające wytyczne dla izraelskiego zespołu, prowadzącego z Libanem rokowania na temat wycofania wojsk obcych z Libanu.

Władze izraelskie dały wprawdzie do zrozumienia, że Sharon nie może odgrywać w posiedzeniach gabinetu żadnej roli, niemniej — brak jego udziału w spotkaniu — co nie zostało na razie wyjaśnione — można uważać za pierwszy konkretny wskaźnik upadku jego pozycji.

Gazety w Bejrucie podały, że prez. Amin Gemayel zwrócił się do Waszyngtonu z prośbą o interwencję w Izraelu w sprawie rozszerzenia terytorium mini-państewka, ustanowionego przez popieranego przez Izrael b. majora wojsk libańskich Saada Haddada. Haddad poszerzył wczoraj swe "państewko", przyłączając miasteczko Nabitiyeh i przesunął jedną swą jednostkę do wschodniego rejonu doliny Bekaa.

B. Sekretarz Prymasa Rozprawia Się z Dobraczyńskim

W Warszawie mówi się ostatnio bardzo wiele o polemice, jaka wywiązała się pomiędzy b. sekretarzem Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego ks. Hieronimem Goździewiczem, a znanym paxowskim pisarzem Janem Dobraczyńskim, który pozwolił się mianować prezesem PRON-u, to jest reżymowej organizacji parasolowej pod szumną nazwą Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego na temat założyciela Paxu, zmarłego przed 4 laty Bolesława Piaseckiego.

W artykule opublikowanym przez "Słowo Powszechne" z 31 grudnia, J. Dobraczyński napisał, że Bolesław Piasecki był "przyjacielem" kardynała Wyszyńskiego.

W odpowiedzi na ten artykuł ks. H. Goździewicz ogłosił "list otwarty," z którym zapoznali się też korespondenci zagraniczni w Warszawie i w którym jego autor zarzuca J. Dobraczyńskiemu głoszenie "fałszywej prawdy historycznej," na temat stosunków między kardynałem Wyszyńskim i Bolesławem Piaseckim. Ks. Goździewicz przypomina, że między innymi wydawany od 1948 roku przez "PAX" tygodnik "Dziś i Jutro" został umieszczony przez Watykan na indeksie.

Przytacza też wyjątek z "Zapisków" ks. kardynała Wyszyńskiego, w którym Ksiądz Prymas pisze o swej rozmowie z Piaseckim 24 września 1953 roku (następnego dnia Prymas został aresztowany z polecenia Bieruta), że nie był Piasecki człowiekiem szczerym. Tym tłumaczy się też fakt, że potem, w ciągu dalszych 23 lat, Prymas nie zgodził się przyjąć Piaseckiego. Cytuje dalej ks. kardynał Wyszyński w dniu pogrzebu założyciela PAX.

— Piasecki był człowiekiem, który wyrządził wiele szkody Kościołowi. Jednym z największych jego błędów było popieranie tak zwanych księży patriotów, cieszących się zaufaniem bezpieki dla walki z Kościołem. Odszedł z tego świata z opinią działacza na szkodę Kościoła — stwierdził Prymas.

Wagę listu otwartego ks. Goździewicza do J. Dobraczyńskiego powiększa jeszcze fakt, że ks. Goździewicz jest jednym ze współpracowników obecnego Prymasa Polski, ks. J. Glempa i że list jego został napisany na papierze urzędowym sekretariatu Prymasa. A został on opublikowany w głównej mierze, zdaniem obserwatorów, ze względu na stanowisko zajmowane obecnie przez Dobraczyńskiego, jako przewodniczącego PRON na polskiej scenie politycznej.

Poprawa w Stanie Zdrowia Barney Clarka

Salt Lake City, Utah (UPI) — W stanie zdrowia pacjenta o sztucznym sercu, Barney Clarka, nastąpiła poprawa. Jego stan określany dotąd, jako "poważny," uznany został obecnie za "zadowalający."

Lekarze w uniwersyteckim szpitalu zdecydowali przenieść Clarka z pokoju specjalnej opieki do prywatnego pokoju. Uznanie, że stan zdrowia pacjenta jest zadowalający uważane jest za zapowiedź, że zostanie on zwolniony ze szpitala, gdzie poddany był przez 75 dni specjalnym zabiegom lekarskim oraz stałej opiece.

Rzecznik szpitala ujawnił jednak, że chociaż nerki i płuca Clarka jeszcze nie działają normalnie, to jednak pacjent nie wymaga już intensywnej opieki. Główną sprawą obecnie jest słabość organizmu oraz uczucie wielkiego zmęczenia.

Barney Clark jest pierwszym w skali całego świata człowiekiem, który posiada sztuczne serce.

Zakłócenie Wystąpienia Amb. Jean Kirkpatrick

Berkeley, Cal. (UPI) — Protestujący głośno demonstranci zmusili na krótko ambasadora U.S. do Narodów Zjednoczonych, panią Jean Kirkpatrick, do zejścia ze sceny, z której miała wygłaszać przemówienie o obronie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Pani Kirkpatrick występowała na University of California.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Odwilż We Wschodnich Stanach

(UPI) — Śródzimowa odwilż, jaka zapanowała na wybrzeżu wschodnim, stanowi poważną ulgę dla mieszkańców stanów nadbrzeżnych, którym potężna burza śnieżna dała się mocno we znaki. Pod wpływem wyższej temperatury, zaspy śniegu poczynają zwolna znikać.

W stanach wschodnich, gdzie opady śniegu wyniosły w ciągu minionego weekendu blisko trzy stopy, zapanowało raptowne ocieplenie. W Washingtonie było wczoraj 51 stopni; w Baltimore i Nowym Yorku—50; w Filadelfii—41.

W Georgii wydano ostrzeżenia przed możliwością zaistnienia sporadycznych powodzi. Wskutek ulewnych deszczów, rzeka Flint wezbrała groźnie, dochodząc do wys. 3 do 4 stóp ponad swój normalny poziom.

W Półn. Karolinie spadł zamarzający deszcz. Wichura o sile sztormowej smaga stany nadbrzeżne w rejonie południowo-wschodnim. W Teksasie południowym oraz nadbrzeżnych rejonach stanu, notowane są ulewy i opady gradu.

Lekkie opady śniegu notowane są w wschodniej Nebrasce, Południ. Dakocie i Iowie. W Sioux City, S.D., spadło dwa cale śniegu.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, śp.

Genowefa Adamus

(z domu Hałas)
(siostra śp. Edwarda i śp. Bronisława)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go lutego 1983 roku, o godzinie 4:45 nad ranem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17-go lutego, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Tarcyzjusza, a stamtąd na cmentarz Evergreen, w Fort Atkinson, Wisc., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan K., mąż; **Jan R.**, syn; **Sally**, synowa; **Douglas** i **Daniel**, wnuki; **Zofia** i **Wanda**, siostry z rodzinami w Polsce; **Marian**, brat z rodziną w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, śp.

Maryan Dziewonski

(mąż śp. Lillian z domu Klimko)

Członek ZPRK, Theodore Roosevelt Post #4 PLAV i Klubu Dobczyce, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go lutego 1983 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18-go lutego rano, z zakładu pogrzebowego Kopec Funeral Home pnr. 5259 W. Roscoe ul. (5300 West 3400 North), do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marion (Marie) Dziewonski Jr. i Richard, synowie i synowa; **Jamie**, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmuje się:
Kopec Funeral Home,
Telefon 545-6974.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat nasz, ś.p.

Leon Urbaniak

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go lutego 1983 roku, przeżywszy lat 68.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek od godziny 3-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Haben Funeral Home pnr. 8057 Niles Center Road, Skokie, Ill., do kościoła St. Peter w Skokie, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Carrie Zelek, Anna Gil i **Helen Masciewicz, siostry; Stanley, John** i **Joseph**, bracia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Haben Funeral Home,
Telefon 673-6111.

Ś. P.

Józef Jodkowski

długoletni członek Koła SPK Nr. 15 zmarł 14 lutego 1983 roku.

Pożegnanie Zmarłego Kolegi odbędzie się w czwartek, 17-go lutego br., o godzinie 7:30 wieczorem w Wolniak Funeral Home, 5700 S. Pulaski Rd.

Rodzinie Zmarłego przesyłamy słowa współczucia,

ZARZĄD KOŁA SPK NR. 15

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, śp.

Józef Jodkowski

Weteran II-ej Wojny Światowej, uczestnik Kampanii Wrześniowej 1939 r. jeniec obozów niemieckich

Członek Koła SPK Nr. 15, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go lutego 1983 roku, przeżywszy 67 lat.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek, od godziny 12-ej w południe do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18-go lutego, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła St. Clare of Montefalco (55th i Washtenaw), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają w ciężkim żalu pogrążeni:

Teresa, żona; **Irena** i **Edward Dudek**, córka i zięć; oraz **Hipolit**, brat; **Kinga**, siostra, siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice w kraju.

Pogrzebem zajmuje się: Wolniak Funeral Home, telefon 767-4500.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO WISŁY NAD "TIGERS" 7:1

Szósta niedziela rozgrywek halowych National Soccer League przyniosła następujące wyniki:

Titanic "B"—Doxa	**0:5**
Danubio—Blue Island Stars	**3:1**
Wisła—Tigers	**7:1**
Charrua—Titanic "A"	**7:1**
Joliet—Maroons "B"	**3:1**
Maroons "a"—Winged Bull "A"	**4:6**
Pampas—Seagull	**2:3**
Winged Bull "B"—United Serbs	**0:2**

W drukowanym programie wieczoru, na temat meczu Wisły było następujące zdanie: "Don't underestimate Tigers; they may have some ancient "curse" for upsetting Wisla". Znaczy to — mówiąc żartobliwie — Tigers rzucą starodawną "klątwę", aby pokonać Wisłę. Publiczność, sympatyzując z drużyną Tigers, oklaskami nagradzała ich każde lepsze zagranie, czując, iż mimo wszystko Tigers jako "underdog" potrzebują zachęty.

Jednak doświadczenie Wisły zaczęło dawać wyniki, kiedy Wisła zaczęła grać "na zimno", wykorzystując słabe wyszkolenie przeciwnika. I tak kolejno padały bramki dla zespołu polskiego: Z. Drozd, R. Kozłowski, S. Pytel, M. Skok i W. Tofilo po jednej. Sala ożywiła się znowu, kiedy Tigers byli b. bliscy zdobycia bramki, ale szczęście ich zawodziło. Do przerwy 5:0 dla Wisły.

Po przerwie Wisła zwolniła tempo, nie wykorzystując wielu sytuacji; dodała jednak jeszcze dwie bramki ze strzałów M. Skoka i W. Tofilo główką. W ostatnich sekundach meczu Tigers zdobyli honorową bramkę, nagrodzoną wielkim aplauzem publiczności. Wisła grała w składzie: F. Meres (bramka), S. Pytel, A. Lipiński, W. Tofilo, M. Drozd, kpt.; Z. Drozd, R. Kozłowski, M. Smok, A. Dąbrowski, H. Pikul. T. Kozłowski, menażer; H. Florczak, zast. menażera.

TABELA ROZGRYWEK HALOWYCH N.S.L.—2-14-83

Red Section	W	L	T	St. br.	Pkt.
Winged Bull...	6	0	0	57	10 12
Seagull.....	5	1	0	26	14 10
Danubio.....	4	2	0	26	21 8
Wings	3	2	1	23	17 7
Doxa	3	3	0	21	22 6
United Serbs..	2	3	1	11	16 5
Maroons B....	2	4	0	12	16 4
Tigers.....	0	6	0	10	36 0
Titanic B	0	6	0	7	38 0

Blue Section	W	L	T	St.br.	Pkt.
Cherrua	5	0	1	37	15 11
Maroons A....	5	1	0	38	16 10
Wisła	4	2	0	27	13 8
Joliet.....	4	2	0	17	15 8
Chgo. Pampas.	3	3	0	20	14 6
Tanners	2	3	1	8	19 5
Bl. Isl'd Stars.	2	4	0	15	27 4
Winged Bull B	1	5	0	11	37 2
Titanic B	1	5	0	7	37 2

* * *

W niedzielę, 20 lutego następna kolejka rozgrywek halowych w Soccer City, a pary zestawiono jak niżej:

Titanic "A"—United Serbs 1 po poł.
Tigers—Titanic "B"
Wings—Danubio
Maroons "B"—Doxa
Tanners—Joliet
Winged Bull "A"—Seagull
Wisła—Pampas godz. 5 po poł.
Maroons "B"—Blue Island Stars

Zniżkowe bilety w klubie sportowym Wisła. Również wolne miejsca w samochodach do hali. Zbiórka w klubie o 2-ej po południu.

* * *

WIECZORY TELEWIZYJNE W KLUBIE WISŁA

Płatne programy telewizyjne (bezpłatne w lokalu Wisły) prezentują się w bież. tygodniu następująco: środa 16 lutego Chicago Bulls — Indiana koszykówka i o godz. 9-ej Chicago Sting — San Diego Socers piłka nożna; w czwartek koszykówka drużyn uniwersyteckich (Northwestern—Ohio State) o godz. 7-ej wiecz.; piątek koszykówka drużyn zawodowych (Indiana — Milwaukee) o godz. 7:30.

* * *

Z KLUBU SPORTOWEGO BŁYSKAWICA-LIGHTNING

Błyskawica — Rams 8:3
Bramki zdobyli: R. Szukiełowicz i P. Wiśniewski po 3 oraz M. Habina i W. Laskowski po jednej.

Zespół Błyskawicy w pełni zrehabilitował się swoim kibicom za przegrany mecz ubiegłej niedzieli, wygrywając tym razem z niemieckim zespołem Fichte-Rams 8:3.

Mecz rozpoczął się bardzo pomyślnie dla polskiej drużyny, gdyż już w 2 minucie R. Szukiełowicz zdobywa piękną bramkę. Nico później W. Laskowski podwyższa stan meczu na 2:0. W zamieszaniu pod bramką Błyskawicy bez oddania żadnego strzału — piłka znalazła się w polskiej bramce. Po utracie bramki zespół Błyskawicy przystąpił do generalnego ataku na bramkę przeciwnika i P. Wiśniewski w krótkim czasie zdobywa dwie bramki. Następnie na listę strzelców wpisuje się młody napastnik M. Habina, strzelając piękną bramkę główką.

Należy tu nadmienić, że z uwagi na małą bramkę w hali krytej zawodnicy bardzo mało bramek strzelają głową.

W drugiej części spotkania jeszcze raz P. Wiśniewski wpisuje się na listę strzelców, zdobywają 3 bramkę "hat trick" tego zawodnika. Zespół Błyskawicy prowadząc 6:1 zwolnił nieco tempo i Rams zdobywa dwie bramki pod koniec drugiej części.

Natomiast w trzeciej tercji zespół polski grał jeszcze lepiej i wiedzieliśmy kilka pięknych zagrań; z których to R. Szukiełowicz zdobył dwie dalsze bramki. Drugi "hat trick" spotkania. Cały zespół poza wymienionymi zagrał dobry mecz i dzięki zwycięstwu dołączył do ścisłej czołówki, maiac wraz z kilku innymi zespołami 8 pkt., a o kolejności drużyn decyduje obecnie różnica bramek.

Drużyna grała w zestawieniu: Jan Duda bramka, R. Szukiełowicz, P. Szydłowski, Wojtek Laskowski, M. Habina, Józef Zagraniczny, Walter i Stefan Domalewscy, A. Paściak, P. Gawron, W. Waszczyk i P. Wiśniewski.

* * *

Zarząd Klubu Błyskawicy zawiadamia wszystkich swoich kibiców i sympatyków, że w przyszłą niedzielę tj. 20 lutego br. o godz. 4-ej po południu odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Klubu pod adresem 4139 S. Kedzie. Nowi członkowie i sympatycy mile widziani.

* * *

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

TO OUR ADVERTISERS

Classfied ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility.
However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question.
Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY.
For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
286-0141

ANN ARBOR, MICHIGAN. — Dwaj byli prezydenci U.S. Jimmy Carter i Gerald Ford (z kulami, po przejściu operacji kolana), spotkali się w bibliotece prezydenckiej im. Geralda Forda. (UPI)

Była Żona Domaga Się $55 Mln Odszkodowania

Była żona magnata finansowego Williama Wrigley, Joan, wniosła skargę do sądu w Los Angeles domagając się $55 mln odszkodowania.

Sąd w Los Angeles wydał wyrok w tej sprawie w poniedziałek. Jednakże treść wyroku nie została podana do wiadomości ogólnej.

William Wrigley, lat 51, jest wnukiem fundatora kompanii produkującej gumę do żucia. Od roku 1961 jest prezesem kompanii William Wrigley Co. W 1970 roku poślubił on Joan Wrigley, lat 45. W 1977 roku otrzymał na podstawie orzeczenia sądu w Wisconsin unieważnienie małżeństwa z Joan, ponieważ Joan wychodząc za mąż za Wrigley, nie miała legalnego rozwodu ze swojego poprzedniego małżeństwa, które zawarła w Alabamie.

W kwietniu ubiegłego roku Joan wniosła skargę do sądu w Los Angeles domagając się podziału majątku, który nagromadził się w ciągu 7 lat małżeństwa. W myśl prawa kalifornijskiego, żona ma prawo do połowy majątku, którego małżonkowie dorobili się w czasie trwania małżeństwa.

Joan Wrigley mieszka w miejscowości Clearwater na Florydzie, a William Wrigley w Chicago. Sprawę jednak wniesiono do sądu w Los Angeles, ponieważ w czasie trwania małżeństwa z Joan, Wrigley nabył własność ziemską w stanie Kalifornia. Slub Joan i William Wrigley odbył się w 1970 roku w Santa Catalina Island.

Joan Wrigley jest drugą z trzech żon Williama Wrigley, która wniosła skargę domagając się odszkodowania.

W 1978 roku sąd w Wisconsin orzekł, że rozwód jaki uzyskała Joan w 1969 roku w sądzie w Alabama jest nieważny, ponieważ nie była ona naprawdę mieszkanką tego stanu, jak wymaga prawo przez trzy tygodnie, a przybyła jedynie po to by uzyskać rozwód. Był to jej drugi rozwód w Alabama, pierwszy uzyskała w 1955 roku. Najwyższy Sąd Apelacyjny, do którego wniosła apelację w tej sprawie, odrzucił prośbę w 1981 roku.

Adwokat wystąpujący w imieniu Joan powiedział, że William Wrigley wiedział o rozwodzie Joan w czasie kiedy ją poślubiał. Wyrok wydany w poniedziałek zakończył tę prawie rok trwającą "wojnę".

Joe Arnold Złożył Zeznanie

Przed powiatową Ławą Przysięgłych złożył we wtorek zeznania Joe Arnold, znany ze swych powiązań z gangsterskim podziemiem, którego oskarżył Ken Eto o "zaaranżowanie" morderstwa. Jak wiadomo mordercom nie udał się zamach i Eto ocalał.

Podobno Arnold zeznawał tylko 10 minut i został zwolniony. Adwokat Arnolda nie chciał powiedzieć dziennikarzom, czy jego klient odpowiadając ławnikom odwołał się do 5 poprawki konstytucyjnej. Arnold utrzymuje kategorycznie, że nie miał nic wspólnego z zamachem na życie Eto.

Winni Porwania Uczennicy

Pięciu nastoletnich chłopców (w wieku 17 — 18 lat) uznano winnymi porwania i molestowania seksualnego 15-letniej uczennicy szkoły średniej w Englewood, w maju ubiegłego roku. Dziewczyna została siłą wciągnięta do samochodu w czasie przerwy obiadowej w szkole, zawieziona do mieszkania w południowej stronie miasta, gdzie przez 4 godziny była przetrzymywana i atakowana seksualnie przez młodzieńców.

Sprawa o Pobicie Policjanta Odrzucona

Skarga skierowana do sądu przez policjanta z Cicero, Edwarda Silacza przeciw 55-letniej kobiecie z Chicago i jej dwojgu dzieciom została odrzucona po tym, kiedy sędzia stwierdził, że rodzinę tę reprezentuje jako obrońca ald. Edward Burke.

Ann Michovich jak stwierdza oskarżenie, pobiła policjanta w czasie, kiedy zatrzymał jej 24-letniego syna Gary za przekroczenie przepisów ruchu drogowego i nie chciał mu oddać prawa jazdy. W kłótni brała udział też 19-letnia córka Karen. Na rozprawie zjawiło się tylko 3 z 7 świadków, których przedstawił policjant. Sędzia stwierdził, że rozprawa powinna być rozpatrzona w sądzie apelacyjnym. Oskarżona kobieta natomiast powiedziała, że w czasie aresztowania jej syna w dniu 29 stycznia, policjant zachował się wobec niej brutalnie.

★ Praca Żeńska

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Na pełen etat. — Praca dzienna. Zgłaszać się osobiście pomiędzy 10 rano i 2 po południu.

MINIT—MAID DOMESTIC
7562 N. Milwaukee Ave. 647-0433
Proszę telefonować w jęz. angielskim.

PRZYJMĘ kobietę do pracy w barze. Zgłaszać się osobiście. 2906 N. Pulaski.

POTRZEBNE KOBIETY NA "PART TIME"
do sprzątania domów na północnych przedmieściach. Muszą znać j. angielski i posiadać własne środki transportu.
Dzwonić 966-1185

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA GOSPODYNI
Do opieki nad starszym małżeństwem, jedno z nich inwalida, praca w Michigan. Darmo pokój i wyżywienie. 7 dni tygodniowo — $150. Dzwonić:
693-8191
Pytać o Mitchel przed 12 w poł.

MAŁŻEŃSTWO POSZUKUJE
Kobietę do opieki nad mężem i pomocy żonie w pracy domowej. Z zamieszkaniem w Des Plaines. Pokój, wyżywienie i wynagrodzenie.
640-0765 po 7 wieczorem.

COUPLES HOUSEKEEPERS NANNY'S
To live in North Shore Home.
Must have references for top salary.
Must speak English.
Call: 831-4029.

GOSPODYNI — Z ZAMIESZKANIEM
Do pracy dla bardzo miłego, bezdzietnego, pracującego małżeństwa. Od poniedziałku do piątku. Musi mówić nieco po angielsku. Park Ridge.
Dzwonić po 6:30 wieczorem.
Sobota i niedziela po 10 rano,
825-8539

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Poszukuje Pracy

HYDRAULIK (plumber) poszukuje pracy w swoim zawodzie. 685-2589.

★ Praca

KELNERZY/KELNERKI
Z PRAKTYKĄ
Na weekendy.
Zgłaszać się osobiście 4:00-6:00 po poł.
OAZA PALM TERRACE
1250 N. MILWAUKEE

PRESS OPERATOR
Little knowledge of machines. Will train. Must speak some English.
Call: 577-0016.

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONA OSOBA
Do ustawiania i operowania tokarki pociągowej — uniwersalnej. (engine lathe). Musi mieć własne środki komunikacji.
834-6886

DO PRODUKCJI SZAFEK
Musi być doświadczony we wszystkich fazach produkcji formaiki. Musi mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście. Od 9:30 do 2 po południu.
IMPERIAL KITCHENS & BATHS
8210 W. 47th Street, Lyons, Ill.

POTRZEBNY MĘZCZYZNA Do Warsztatu Maszynowego
(Machine Shop)
Z doświadczeniem na frezerce (Milling Machine).
638-2688
W. D. TOOL ENGINEERING CO.
3128 W. Grand

POTRZEBNY DOSWIADCZONY TOKARZ
Zgłaszać się osobiście.
GENERAL PRODUCTION MACHINE CO.
1331 S. Laramie.

PRZYJMĘ BLACHARZA SAMODOWEGO
do pracy na pełny czas lub na Kilka Godzin. Telefonować po godzinie 6:00
Tel.: 745-7566

CABINET MAKER
Experienced in all phases of formaica cabinet manufacturing will only be considered. Applicant must speak some English. Apply in person only 9:30 — 2 p.m.
Imperial Kitchens & Baths
8210 W. 47th Street
Lyons, Ill.

EXPERIENCED TOOL MAKER NEEDED
With knowledge in constructing cold heading dies. Top pay. Excellent working conditions. Also needed 4 slide man. Apply in person at:
DUDEK & BOCK SPRING MANUFACTURING CO.
5100 W. ROOSEVELT

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów, stereo. — 384-7853.

TELEWIZORY kolorowe, czarno-białe naprawa z gwarancję. Andrzej Podgórski. Tel.: 489-6707.

★ Ogrzewanie

REPUBLIC HEATING
Rzetelna obsługa po przystępnych cenach.
TEL.: 261-0614

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Usługi

WSZELKIE prace elektyryczne i budowlane wykonują Stanley i Zdzisław. 252-2907.

PACZKI — PACZKI
Zapraszamy do dużego grona zadowolonych klientów.
WYSYŁAMY Z GWARANCJĄ.
Czterema Systemami.
AMERPOL™ T.S.
4722 W. Belmont

★ Rozmaite

CLARENDON Hills. Cemetery family plot, 24 graves. Call: 312-888-1170 evenings.

ZABIORĘ kilka osób na lotnisko Mirabel na odlot do Polski 29 marca br. Tel.: 889-6498

★ Futra

SPRZEDAJEMY ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Zguby

ZAGINĄŁ paszport na nazwisko Jerzy Dudkiewicz. Znalazca proszony o skontaktowanie się telefonicznie: 725-0495.

★ Interesy

BUILDING for sale, fast food service. Call in English only. Tel. 827-1117 Ask for Mike.

★ Poszukuje Mieszkania

MŁODE MAŁZENSTWO BEZDZIETNE
Poszukuje czystego, 4 pokojowego, z 1 sypialnią mieszkania, lub studio. W okolicy powyżej 5000 W. — 3000 N. 889-1152.

★ Do Wynajęcia

UMEBLOWANE POKOJE
Łącznie z pościelą i usługą. Przystępnie. Specjalna zniżka dla emerytów.
342-5567
3116 Logan Blvd.
Godziny w ciągu tygodnia od 5-ej do 7-mej; sobota: 10 — 2.

STUDIO — KAWALERKA
Swiatło, ogrzewanie, gaz, piec i lodówka włączone.
3244 N. Pulaski
276-2626

MIESZKANIE ogrzewane, z gazem do gotowania dla 2 mężczyzn lub kobiet. 6138 S. Artesian. 925-6126 od 9-1 i 7-10 WIeczór.

2½ room furnished apartment
$275. For 1 person. Also large 1-room efficiency $195 for 1 person. Both apartments furnished. Security dep. required. All utilities paid.
286-4723

OKOLICA Harlem — Devon. 1 — 5 pokojowe, 1—3/ pokojowe mieszkanie. Nowoczesne. Piec, lodówka. 1 piętro. Depozyt wymagany. Od 1 marca. Tel. 237-6858

2 SYPIALNIOWE mieszkanie na 2-gim dywany od ściany do ściany. Oraz 1 sypialniowe mieszkanie w basemencie. ..... 278-7745.

DLA RODZINY lub dla siebie — piękne mieszkanie 36 m², centrum Warszawy. $15 tys..... (213) 368-4764

4 ROOMS — 2 bedrooms. Utilities included. $250 a month. Armitage — Cicero. 622-3156.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Williams Wybrany Jednogłośnie Prezesem Związku Teamsters

Od poniedziałku trwają w Chicago obrady przedstawicieli związku zawodowego Teamsters: Central Conference of Teamsters Union. Obrady te odbywają się w hotelu Hyatt Regency.

Wśród najistotniejszych spraw, jakie muszą załatwić związkowcy, jest sprawa nowych umów o prace i płace, szczególnie prośby wielu kompanii transportowych o zmniejszenie wymagań pracowników, jeśli chodzi o podwyżki uposażeń.

W czasie poniedziałkowej sesji odbyły się wybory prezesa związku, oficjalnie: przewodniczącego Policy Committee. Jednogłośnie ponownie wybrano na to stanowisko Roy I. Williamsa, który niedawno został uznany winnym próby przekupienia senatora z Nevady oraz usiłowanie oszukania związku zawodowego — na funduszach ubezpieczeniowych Teamsters.

Jak wiadomo Williams wraz ze wspólnikami chcieli nakłonić senatora do sprzeciwienia się propozycji ustawy dotyczącej transportu samochodowego na terenie kraju, którą rozpatrywano wtedy w Kongresie. Ustawa ta zwana popularnie "deregulation" (znoszącą przepisy) została zatwierdzona w 1980 r. Dotyczy ona zezwoleń na prowadzenie samochodów ciężarowych wszystkim kierowcom z licencjami szoferskimi, którzy mają własne, lub wydzierżawione wozy ciężarowe. Dotychczas bowiem nie wszyscy mogli wyjechać na drogi i dostarczać towar. Sprawy kwalifikacji szoferskich, a raczej dotyczące decyzji kto może zajmować się transportowaniem towarów na terenie stanów U.S., uzależnione były od firm transportowych, które z kolei zależne były od związku Teamsters.

Wielu twierdzi, że na skutek wprowadzenia w życie nowej ustawy, wiele firm przewozowych zbankrutowało. Powstała bowiem silna konkurencja. Prywatni kierowcy, pracujący sami dla siebie, mogli pozwolić sobie na znacznie niższe dochody, stąd ceny przewozu towaru były obniżane.

W poniedziałek do zebranych w Chicago delegatów, reprezentujących 600,000 członków Teamsters przemawiał gub. Thompson. Mayor Byrne nie przybyła na salę obrad. Na słowa krytyki w związku z tym, że Gubernator znalazł się przy tym samym stole co Williams, bronił się stwierdzeniem, iż Williams został wybrany przez swych członków, a Gubernator musi uszanować wolę większości.

NOWY YORK. — Trzech senatorów: John Glenn z Ohio, Alan Cranston z Kalifornii i Dale Bumpers z Arkansas otrzymali w prezencie od prezesa krajowej partii demokratycznej tenisówki. Tenisówki te mają pomóc senatorom w "biegu" o nominacje na kandydata na prezydenta U.S. (UPI)

Illinois Bell Zrezygnuje z Części Proponowanej Podwyżki

Dużym zaskoczeniem dla wszystkich była decyzja Illinois Bell, ogłoszona w czasie specjalnych przesłuchań prowadzonych w sprawie proponowanych przez tę kompanię podwyżek, przez Stanową Komisję Handlową.

Rzecznik kompanii telefonicznej oświadczył bowiem, że zdecydowano zrezygnować z części proponowanej podwyżki, aby nie opóźniać decyzji komisji. Bell zrezygnowała bowiem z podwyżek dotyczących zwiększenia opłat za rozmowy telefoniczne prowadzone z automatów (sugerowano podwyższyć opłaty z 20¢ do 25¢), oraz utrzymać uprawnienia klientów do korzystania z ośmiu bezpłatnych usług związanych z informacją (directory assistance). Proponowano ograniczenie tych rozmów do pięciu.

W sumie obecna propozycja Illinois Bell dotyczy prośby o pozwolenie na podwyższenie opłat za rozmowy telefoniczne o 2% — zamiast jak poprzednio 5.6%. Illinois Bell zarobiłaby więc od 40 do 50 mln dol. mniej, niż poprzednio planowano.

Ten sam rzecznik kompanii telefonicznej powiedział członkom komisji, że firma przygotowuje drugą propozycję podwyżek opłat za usługi, zgodnie z poprzednimi żądaniami Komisji. Obecnie ponieważ firma nie dysponuje dostatecznym wykwalifikowanym personelem, nie jest w stanie obronić swej pozycji.

Zasadniczym powodem dla którego Illinois Bell stara się o uzyskanie pozwolenia na podwyższenie opłat za telefony, jest usamodzielnienie się firmy. W myśl nakazu sądowego wydanego w styczniu 1982 r. firma American Telephone & Telegraph Co. (AT&T) zobowiązana jest do stycznia 1984 r. usamodzielnić 22 firmy telefoniczne, które jej podlegały. Każda z tych firm, przechodząc "na swoje" musi zadbać o to, aby mieć dość pieniędzy na zapewnienie usług swym klientom.

Przesłuchania na temat proponowanej, wprawdzie zmniejszonej podwyżki opłat za telefony nadal trwają. Decyzja w tej sprawie powinna być podjęta przez Stanową Komisję Handlową do 15 listopada. Nowe podwyżki weszłyby w życie dopiero w styczniu 1984 r.

Nowa Gra Loterii Stanowej

W poniedziałek rozpoczęto sprzedaż na nową grę w loterii stanowej. Tysiące sprzedanych w tym dniu biletów w śródmieściu znajdowało się w kopertach, na których nadrukowany był slogan w związku z dniem Valentines.

Pierwsze ciągnięcie numerów tej gry odbędzie się w sobotę. Będzie to tygodniowa gra. Na biletach znajdują numery od 1 — 30. Każdy z graczy musi wybrać sześć numerów. W czasie ciągnienia w sobotę, jeśli numery te będą się zgadzały z wyciągniętymi, zwycięzca może wygrać połowę wszystkich pieniędzy za zakupione bilety, albo $1 mln. Jeśli więcej niż jedna osoba skreśli prawidłowo sześć numerów, nagroda dla zwycięzcy będzie dzielona pomiędzy te osoba. Gra ta może osiągnąć wielomilionowe obroty. Jeśli w ciągu tygodnia zdarzy się, że nie będzie głównej wygranej, to 40% z głównej nagrody z tego tygodnia zostanie przekazanych na następny tydzień.

Bilety loterii będą kosztowały $1. Na pojedyńczym bilecie grający będzie miał dwie szanse wygrania.

Komputery będą notowały nazwiska zwycięzców, które jednak nie będą podawane do wiadomości publicznej. Grający będzie musiał sam dopilnować swojej wygranej i zgłosić się po jej odbiór.

Szczęśliwe wygrywające numery będą podawane w każdą sobotę o 6:55 wieczorem na stacji WGN — TV Kanał 9. Zwycięzca głównej nagrody będzie otrzymywał pieniądze ratami w ciągu 5, 10, 15 i 20 lat.

Szansa wygrania głównej nagrody (trafienia wszystkich sześciu szczęśliwych numerów) jest 1 na 1.9 mln.

Pożar w Agencji Sprzedającej Samochody

We wtorek ogień zniszczył doszczętnie budynek agencji sprzedającej samochody Volkswagen-Mazda w miejscowości Maywood. Ogień zniszczył 18 samochodów oraz narzędzia w warsztacie naprawczym tej agencji. Obliczono, że szkody dojdą do $350,000. Jak dotąd nie wiadomo co było powodem pożaru, dochodzenia trwają.

JEROZOLIMA. — W ubiegłym tygodniu, po ogłoszeniu opinii specjalnej komisji, która badała okoliczności jakie doprowadziły do masakry w obozach uchodźców palestyńskich, przed biurem premiera Izraela, zebrali się demonstranci domagający się ustąpienia ze stanowiska ministra obrony Ariela Sharona. (UPI)

Projekt Naprawy Ulic Chicagoskich—Kosztem $316 Mln

W czasie specjalnej konferencji prasowej w poniedziałek, mayor Jane Byrne podała do wiadomości ogólny zarys nowego programu miejskiego, dotyczącego naprawy ulic chicagoskich. W bieżącym roku ekipy drogowe przystąpią do odnowienia nawierzchni na przestrzeni 86 mil — ulic bocznych, oraz 121 mil — głównych arterii przelotowych miasta. Projekt przewiduje również naprawy 23 mostów lub wiaduktów, odnowienie, lub zastąpienie zupełnie nowymi 85 sygnałów świetlnych, oraz naprawę 40 przejazdów przez tory kolejowe.

Do najważniejszych przedsięwzięć należeć będzie "wyprostowanie" słynnego zakrętu w kształcie litery S na Lake Shore Drive — które ma kosztować $82 mln.

Wszystkie te projekty wykonane będą dzięki funduszom federalnym, jakie przysługują miastu w ramach funduszy wcześniej przyznanych na budowę szosy Crosstown, oraz z wpływów, jakie uzyska rząd federalny z podatków, przeznaczonych na budowę nowych i naprawę starych dróg.

Zdaniem Pani Mayor tegoroczne prace przy naprawie dróg w porównaniu z rokiem ubiegłym — zostaną zwiększone dwukrotnie.

Wielu krytyków zwróciło uwagę, że Mayor ogłosiła szczegóły nowego projektu przed nadchodzącymi prawyborami. Stwierdzono jednak, że prace można już rozpocząć ze względu na sprzyjającą pogodę, w związku z czym trzeba było wcześniej zasygnalizować o nowych projektach.

Równocześnie podano do wiadomości, że zostanie nieco opóźniony termin zakończenia prac przy budowie połączenia z lotniskiem O'Hare. Poprzednio sądzono, że kolejka dojeżdżać będzie do lotniska już w połowie lutego, obecnie mimo przyspieszonego tempa pracy, okazuje się, że nie nastąpi to wcześniej, jak w lecie. W czwartek mayor Jane Byrne ma oficjalnie podać do wiadomości informacje o opóźnieniu. Pierwsze cztery przystanki na wspomnianej linii zostaną jednak oddane do dyspozycji pasażerów za dwa do czterech tygodni.

Specjalny Komitet Senacki w Sprawie Działalności Gangsterów

Na początku marca w budynku im. sen. Dirksena (federalnym) odbędzie się specjalne przesłuchanie świadków przed senackim podkomitetem do spraw związanych z prowadzeniem śledztwa, dotyczącego działalności gangsterów na terenie Chicago. Członkowie komitetu, na którego czele stoi sen. William V. Roth (D.-Del.), a jednym z członków jest sen. Charles Percy (R.-Ill.), wysłuchają zeznań superintendenta chicagoskiej policji Richarda Brzeczka, agenta FBI odpowiedzialnego za dochodzenia związane z działalnością przestępczego podziemia, oraz prokuratora federalnego okręgu Illinois — Dana K. Webb.

Oprócz tego, spodziewane są zeznania znanych gangsterów, którzy zdecydowali się przejść na stronę władz i obecnie znajdują się pod ich opieką. Niektórzy z tych gangsterów, o znanej przeszłości kryminalnej i powiązaniach z mafią, znajdują się obecnie w ukryciu, pod przybranymi nazwiskami — w obawie przed zemstą swych mafijnych towarzyszy.

Przypuszcza się, że zeznawać będzie również Ken Eto — który kilka dni temu cudem uniknął śmierci z rąk zamachowców. Eto wskazał swych niedoszłych zabójców, którzy przebywają obecnie w więzieniu czekając na rozprawę.

Komitet senacki ma zamiar zbadać szczegółowo wszystkie informacje, związane z powiązaniami mafii ze związkiem zawodowym Teamsters, oraz działalnością dotyczącą kradzieży samochodów, rozbierania ich na części, a później sprzedaży tych części — tzw. "chop shop operations".

Jak wiadomo kilka tygodni temu w sądzie federalnym uznano, że prezes Teamsters — Roy Williams, właściciel firmy ubezpieczeniowej — Alen Dorfman i dwóch ich wspólników, chciało przekupić senatora oraz oszukać związek zawodowy przez niewłaściwe spekulacje funduszami ubezpieczeniowymi. Po wyroku, Dorfman został zamordowany, jak twierdzą znawcy, w stylu typowo gangsterskim. Dorfman stał się 1,081 ofiarą gangsterów — Eto miał być 1,082 ofiarą — w okresie od 1920 r. (chodzi o morderstwa w stylu gangsterskim popełnione w Chicago).

W sądzie federalnym przed ogłoszeniem wyroku, wysłuchano zeznań wielu byłych gangsterów, którzy opisali szczegóły organizacyjne chicagoskiej mafii. Być może, że ci sami świadkowie staną przed komitetem senackim w marcu.

System Komputerowy Pomocny w Zbieraniu Należności Za Mandaty

Zarząd miasteczka Berwyn postanowił zakupić nowe urządzenie komputerowe, do łatwiejszego wykazywania osób, które nie zapłaciły kar za mandaty za parkowanie. Oblicza się, że z tego powodu miasto straciło od 1979 roku $700,000. Każdego roku około 70,000 mandatów nie jest zapłaconych.

Obecny system w celu poszukiwania osób za niezapłacone kary za parkowanie, pozwala tylko na znalezienie tych, którzy są notowani po raz drugi. Około 21,000 mandatów trzeba będzie wyrzucić do śmietnika, ponieważ są już przeterminowane (limit czasu wynosi 18 miesięcy).

Zbiórka Żywności Dla Biednych Trwa

Na początku stycznia rozpoczęto akcję zbiórki żywności dla biednej ludności miasta. Jak się okazuje, organizatorzy nie osiągną wyznaczonego celu, nie zbiorą żywności wartości przekraczającej milion dolarów. Wcześniej przypuszczano, że uda się zebrać żywność wartości przynajmniej półtora miliona dolarów.

Żywność ta zostanie rozdana biednym pod koniec miesiąca.

Oficjalne Zaproszenie Demokratów

Wczoraj delegacja reprezentująca Chicago spotkała się ze specjalnym komitetem partii demokratycznej odpowiedzialnym za wybór miejsca następnej konwencji. Przedstawiciele Chicago zaprosili oficjalnie demokratów na ich konwencję, która ma się odbyć w 1984 r. do Chicago. W skład delegacji chicagoskiej weszli: przewodniczący stanowego Senatu sen. Philip Rock, Joseph Hannon — prezes Chicago Convention and Tourism Bureau, Thomas King — menażer Merchandise Mart, superintendent policji Richard Brzeczek i Lenora Cartright — komisarz departamentu miejskiego Human Services.

W czasie ostatniej konwencji demokratycznej, jaka odbyła się w Chicago w 1968 r. doszło do burzliwych demonstracji.

3 Byłych Policjantów Oskarżonych o Morderstwo

6 mężczyzn, wśród nich trzech byłych policjantów z Chicago, zostało oskarżonych o zamordowanie inspektora rolnego na Florydzie. Morderstwo to miało powiązania z przemytem narkotyków z Florydy do Chicago.

Prowadzący dochodzenie podają, że już trzech byłych mieszkańców Chicago, zostało skazanych za udział w sprawie z roku 1979. Dochodzenie było prowadzone przez 4 lata i doprowadziło do wykrycia winnych morderstwa stanowego inspektora rolnictwa Austin Gay.

Oskarżeni o morderstwo inspektora zostali: Robert Dale Domberg lat 35, zamieszkały w Palos Heights. Został on oskarżony w ubiegłym tygodniu przez sąd na Florydzie w związku z przemytem narkotyków. Jest on właścicielem sklepu Four Seasons Auto Parts w Stony Island.

Harry F. Brooks Sr., były mieszkaniec Chicago, ojciec 2 byłych policjantów chicagoskich oraz sanitariusza pogotowia ratunkowego, którzy również byli wmieszani w handel narkotykami oraz porwanie i odsiadują kary więzienne na Florydzie. Harry Brooks Sr. został aresztowany w sobotę w Ft. Lauderdale.

Samuel L. McBride lat 40, z Chicago, który został zwolniony z pracy w policji w roku 1974. Zgłosił się on dobrowolnie do policji chicagoskiej, kiedy zawiadomiono go, że jest uwikłany w sprawę morderstwa na Florydzie.

James D. McEnroe, zrezygnował z pracy w policji chicagoskiej w 1980 roku.

Edward M. McCabe, zrezygnował również w pracy w policji chicagoskiej w 1976 roku.

Joseph Sallas, jest obecnie pracownikiem stalowni w Chicago.

Inne osoby zamieszane w tę sprawę — to były policjant chicagoski Harry F. Brooks Jr., lat 39, jego bracia Thomas i William Brooks, oraz James C. Sheldon. Harry Brooks Jr. odsiaduje karę 38 lat więzienia za udział w porwaniu inspektora rolnego na Florydzie, Leonarda Pease.

William Brooks odsiaduje 10 lat więzienia za to samo przestępstwo. Został on skazany na 30 lat więzienia, ale zmniejszono mu wyrok, kiedy zgłosił się zeznawać przeciw swojemu bratu Harry. Thomas Brooks odsiaduje karę 15 lat więzienia na Florydzie w związku z oskarżeniem o przemyt narkotyków.

Akta w sprawie porwania inspektora rolnego Leonarda Pease wykazują, że został on porwany w 1979 roku przez Harry i Williama Brooks, po tym kiedy zatrzymał ich ciężarówkę załadowaną 40 funtami marihuany, która przeznaczona była do przywiezienia do Chicago. Pease znaleziono później z rękami w kajdanach w kościele, na terenie rolniczym Florydy. Zidentyfikował on Harry i Williama Brooks jako swoich porywaczy. Akta sprawy wykazują dalej, że po porzuceniu Pease, bracia Brooks pojechali samochodem dalej i ukryli go w gęsto zalesionych terenach, niedaleko miejscowości Brunswick, Ga. Następnie powrócili samolotem z Atlanta do Chicago. Później inni członkowie grupy handlarzy narkotykami, odnaleźli samochód i przyjechali nim do Chicago.

Jeśli chodzi o morderstwo, to członkowie grupy zamierzali zamordować Pease, jednakże źle zidentyfikowano go i zamordowany został 61-letni Austin Gay, również inspektor rolny, którego porwali uzbrojeni mężczyźni 14 kwietnia 1979 roku, a w kilka dni później znaleziono jego zwłoki na terenach rolniczych koło miejscowości Quitman, Ga.

Groźne Trucizny Znaleziono w 2 Śmietnikach Chemicznych w Ill.

Federalna Agencja ochrony środowiska naturalnego podała do wiadomości, że w dwóch miejscowościach na terenie stanu Illinois znaleziono trujący dwutlenek w 2 śmietnikach odpadów chemicznych. Obie miejscowości znajdują się niedaleko East St. Louis w powiecie St. Clair.

Dioxin (dwutlenek) uważany jest w tej chwili, za najbardziej trujący środek. W obydwu miejscowościach znaleziono go w takich ilościach, że budzi obawy, iż może się okazać szkodliwym dla zdrowia ludzkiego oraz dla środowiska.

Center for Disease Control, które znajduje się w Atlancie, twierdzi, że w takiej ilości dwutlenek, jaki znajduje się w obydwu miejscowościach na terenia stanu Illinois, nie jest zjawiskiem alarmującym, jednakże człowiek narażony na kontakt z nim, naraża się na niebezpieczeństwo.

Obydwa miejsca w których stwierdzono istnienie dwutlenku (Dead Creek i Cahokia), są to znane od wielu lat śmietniki, gdzie spalono odpady przemysłowe. EPA podaje, że Dead Creek i Sauget znane są również z tego, że Russell Bliss z Ellsville, Mo. gromadzi tam opady olejowe. Jego firma przewozowa została oskarżona o zatrucie ponad 100 miejsc w Missouri, mieszanką zawierającą dwutlenek z odpadami olejowymi. Bliss swego czasu spryskiwał tym środkiem chemicznym drogi, parkingi oraz tory używane na wyścigi konne (przeciw kurzowi).

Federalna i stanowa agencja ochrony środowiska naturalnego alarmowały o możliwości zatrucia dwutlenkiem tych terenów. Jednakże testy przeprowadzone w jednej z nich w Kozyak Stables w powiecie Madison wykazały, że nie znajduje się tam dwutlenek.

Również w poniedziałek osiągnięto porozumienie sądowe, nakazujące Aluminum Company of America (Alcoa) na uprzątnięcie niebezpiecznego zbiornika odpadów chemicznych, znajdującego się niedaleko Olney, w południowej części stanu Illinois. Koszt tego przedsięwzięcia oblicza się na $1.5 mln.

3.25 akrowej ilości śmietnik, należący swego czasu do A & F Materials Co., jest w tej chwili nieczynny, ale znajduje się w nim 1.8 mln gałonów odpadów olejowych, gromadzonych tam przez Alcoa w latach 1975 do 1977. Jest tam wysoki poziom trucizny PCB.

Gacy Raniony Przez "Kolegę"

Wczoraj w więzieniu Menard Correctional Center w Chester, Illinois doszło do ataku na dwóch więźniów sprzątających oddział więzienny. Obaj zostali lekko ranni. Jednym z rannych więźniów był John Gacy, skazany na karę śmierci w 1980 r. za zamordowanie 32 młodych mężczyzn. Gacy został ranny w ramię. Po otrzymaniu opatrunku w więziennej izolatce, wrócił do swej celi. Drugi więzień, również morderca, otrzymał lekkie zadraśnięcie głowy.

Do zajścia doszło, kiedy strażnicy więzienni prowadzili Henry Brisbon do więziennej biblioteki. Brisbon odsiaduje karę dożywotniego więzienia za zamordowanie dwojga młodych ludzi w 1973 r. na szosie I-57 i utarło się nazywać go "morderca na drodze I-57." Skazany jest on również na karę śmierci za zamordowanie współwięźnia w więzieniu Stateville w 1978 roku.

Zajście miało miejsce w oddziale więziennym, na którym przebywają więźniowie skazani na karę śmierci. Gacy i Brisbon są, jak twierdzą władze więzienne, "gwiazdami" całego oddziału.

Władze więzienne do chwili obecnej nie mogą wytłumaczyć, w jaki sposób Brisbon zdołał uwolnić się z kajdanek, jakie miał na rękach, oraz skąd miał "ostre narzędzie," którym zaatakował współwięźniów. Przypuszcza się, że zranił ich stalowym drutem prawdopodobnie wyrwanym z toalety znajdującej się w jego celi. Mimo poszukiwań nie znaleziono tego drutu. Dochodzenia trwają.

Aresztowano Podejrzanych o Morderstwo

Policja aresztowała dwóch mężczyzn podejrzanych o zamordowanie właściciela sklepu spożywczego i pracowniczki tego sklepu na początku tego miesiąca. Aresztowani zostali: 19-letni Nathaniel Hart i 21-letni Samuel Wolfe.

W czasie napadu rabunkowego na sklep spożywczy w południowej stronie miasta, zastrzelili oni właściciela sklepu 44-letniego Yasr Suleiman oraz postrzelili pracownicę tego sklepu 22-letnią Talal Afana, która zmarła w kilka dni później w szpitalu. Policja zidentyfikowała podejrzanych na podstawie zeznań świadków, którzy widzieli ich uciekających tylnym wejściem ze sklepu po napadzie.

Obydwaj oskarżeni byli już aresztowani w grudniu, również za napad rabunkowy na sklep. W czasie rabunku sklepu 8 lutego, Wolfe skradł z kasy sklepu $60, a Hart nieokreśloną sumę pieniędzy i kilka puszek piwa.